

Czy Beata Wagner
zostanie Człowiekiem
Roku Ziemi Puławskiej?



60
głosów
Beata
Wagner



56
głosów
Natalia
Kosmowska



44
głosy
Artur
Kwapiński

strona 2



*Złóż
życzenia
na Dzień
Kobiet*

strona R16



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

25 lutego - 2 marca 2020 r. ■ nr 08 (350) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

Mówi o niej cała Polska:

LN ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Blanka Lipińska maturę zdawała w Puławach

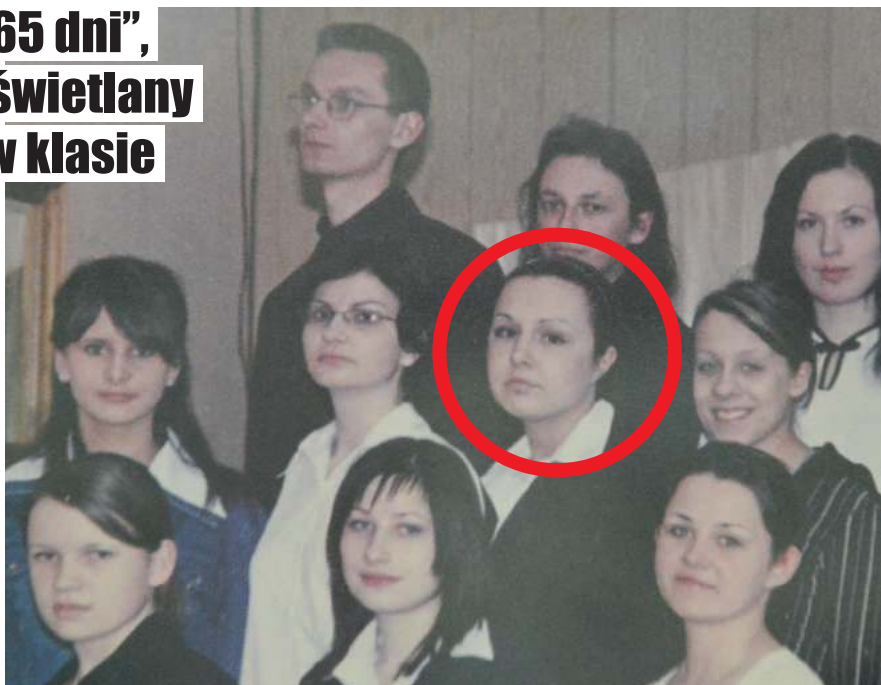
STR.
R4

Autorka popularnej powieści pt. „365 dni”,
na podstawie której nakręcono wyświetlany
aktualnie w kinach film uczyła się w klasie
dziennikarskiej w „Szpulkach”.



Marek Matyjanka
nauczyciel historii
w ZS nr 3 w Puławach

Nie była
kujonem,
uczyła się
tego, w czym
widziała
sens



Zdjęcie klasowe, na którym jest pisarka wisi do dziś w tablo na szkolnym korytarzu

Puławy: Maturzyści
stawiają na języki
obce **s. 7**

**Kasa na sport
rozdana s. 3**

**Studniówka
w Czarторыchu
s. 18, 19 i 24**

Kazimierz Dolny: Co
z opłatą za śmieci? **s. 17**

Nałęczów:
Powstanie Gminna
Rada Seniorów **s. 20**

Końskowola:
40-lecie Związku
Emerytów i
Rencistów **s. 21**

Żyrzyn: Pasażerowie
chcieli, żeby
autobus odjeżdżał
wcześniej **s. 22**

Gm. Puławy: Wójt
doceniony przez
komatantów **s. 22**

Baranów:
Uczniowie
u wojewody **s. 22**

Markuszów: Radni
chcą zmiany granic
gminy **s. 23**

Zamek w Janowcu do odbudowy

STRONA 9

Dyrekcja chce walczyć o 50 mln
zł unijnej dotacji, z której chce
sfinansować remont obiektu.



Piotr Kondraciuk,
dyrektor MNKD

Myślimy o utwo-
rzeniu na zamku
międzynarodowego
centrum muzealno-
konserwatorskiego

Zmarł ks. Marian Malarz

Przez 40 lat
pracował
w Puławach
i był
honorowym
obywatelem
miasta.

STRONA 12



Ks. M. Malarz miał 98 lat. Był najstarszym kapłanem w Archidiecezji Lubelskiej

Puławianin skazany za porzucenie kota

STRONA 7

**SKUP
SAMOCHODÓW**

Tel. 500 813 500, 25 631 25 25

R E K L A M A

W wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik,
tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska,
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981
kesik@24wspolnota.pl

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Renata Szymańska,
menager ds. reklamy
tel. 517 070 830
szymanska24wspolnota@gmail.com

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE



KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Niła 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek ul. Piłsudskiego 69, Puławy tel. 81 886 74 10 pn. - pt. 8.00 - 17.30 sb. 8.00 - 13.00

Bezpłatne ogłoszenia (przedmiot do wartości 1000 zł) należy składać tylko na kuponie dostępnym na str. R3, dostarczonym do wyznaczonych punktów lub siedziby redakcji.

Przed nami ostatni tydzień głosowania

Czy Beata Wagner zostanie Człowiekiem Roku Ziemi Puławskiej?

60 głosów



Beata Wagner, sms o treści **wsp.pulawy.4** pod numer 72051

56 głosów



Natalia Kosmowska, sms o treści **wsp.pulawy.8** pod numer 72051

10 głosów



Tomasz Ogrodnik, sms o treści **wsp.pulawy.2** na numer 72051

1 głos



Hanna Wasiak, sms o treści **wsp.pulawy.5** pod numer 72051

Na razie dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puławach jest na prowadzeniu, ale Natalia Kosmowska depcze jej po piętach. Między nimi jest tylko 4 głosy różnicy.

Ostatnia prosta

Już tylko kilka dni dzieli nas od zakończenia kolejnej edycji naszego plebiscytu. Jeszcze tylko przed najbliższy tydzień czekamy na głosy na kandydatów do tytułu Człowieka Roku Ziemi Puławskiej 2019. To ostatnia szansa, aby zagłosować na swojego faworyta.

Od trzech tygodni w pierwszej trójce plasują się Beata Wagner, Natalia Kosmowska i Artur Kwapiński. Z dnia na dzień powoli przybywa głosów zarówno na ich kontach, jak i pozostałych. Ale czy przewaga dyrektor MOPSu

utrzyma się do końca? Wszystko w rękach naszych czytelników. Czasem właśnie ostatnie dni głosowania przynoszą nieoczekiwane zwroty akcji. Wkrótce przekonamy się, jak będzie tym razem.

Jak głosować?

O zwycięstwie zdecyduje suma głosów oddanych za pomocą publikowanych w naszym tygodniku kuponów oraz głosów SMS. Aby oddać głos na wybranego Kandydata, należy wysłać SMS pod numer 72051 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata (koszt SMS: 2,46 zł z VAT) lub dostarczyć do naszej redakcji (adres w stopce redakcyjnej) wypełniony kupon. Głosowanie trwa do czwartku, 4 marca 2020 r. do godz. 23.59. O zaliczeniu głosów z kuponów decyduje data ich faktycznego wpłynięcia do siedziby redakcji w regulaminowym terminie.

Marta Pietroń



CZŁOWIEK ROKU 2019

Ziemi Puławskiej

ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA

IMIĘ I NAZWISKO

Jak głosować?

1. za pomocą kuponu z gazety - wypełniony należy dostarczyć do siedziby redakcji przy ul. Fieldorfa-Niła 18/9 w Puławach

2. za pomocą sms-a o określonej treści umieszczonej przy zdjęciu kandydata, pod numer 72051 koszt smsa (2,46 z vat)

44 głosy



Artur Kwapiński, sms o treści **wsp.pulawy.3** pod numer 72051

28 głosów



Dorota Pawłowska, sms o treści **wsp.pulawy.9** pod numer 72051

22 głosy



Mariusz Marek, sms o treści **wsp.pulawy.6** pod numer 72051

10 głosów



Maryla Milek, sms o treści **wsp.pulawy.7** pod numer 72051



Jakub Rogala sms o treści **wsp.pulawy.1** pod numer 72051



Krystian Puton, sms o treści **wsp.pulawy.10** pod numer 72051

INFORMATOR

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA

(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

INFORMATOR
INSTYTUCJE I URZĘDY
URZĄD MIASTA 81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE 81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY 81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO 81 880 45 54
SĄD REJONOWY 81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA 81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY 81 450 22 74
URZĄD CELNY 81 886 82 91
SANEPID 81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA 81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARI 81 886 33 20
URZĄD PRACY 81 886 40 96
USŁUGI
ANTENY Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ Mariusz Opiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI Usługi transportowe Fiolka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZKŁARSKIE Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE Szkło Instal 669 422 544
TAPICER Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jedryś 668 251 541
NAPRAWY
AGD Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY Wiesław Grotnik 609 463 956
TRANSPORT
USŁUGI TRANSPORTOWE Fiolka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64
BUDOWLANO-REMONTOWE Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034
FINANSOWE Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122
ZDROWIE
STOMATOLOGIA Dental-Med, Pelen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA Anna Olejnik 501 688 522
GASTRONOMIA PAPOO – Restauracja i Pub i Catering 537 659 888 Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22 Restauracja Pod Dębami tel.691024470

Będą turnieje, profesjonalne szkolenia i biegi

Miejska kasa na sport podzielona

895,5 tys. zł przeznacza w tym roku władze Puław na realizację zadań zakresu krzewienia kultury fizycznej. Pieniądze podzielono między kilkanaście miejscowych klubów sportowych, stowarzyszeń i fundacji.

Ruch to ważna rzecz

Promocja sportu i aktywnego sposobu spędzania czasu wolne-

go to jedno z zadań lokalnych władz. Mogą je realizować w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi, którym w zamian za przyznaną dotację zlecają owe zadania. Chodzi min. o szkolenia dzieci i młodzieży w różnych dziedzinach sportu, np. piłce nożnej, piłce ręcznej, pływaniu, lekkiej atletyce, czy sportów walki. Puławscy władarze chcą także, by lokalne kluby sportowe i stowarzyszenia zachęciły do aktywności sportowej mieszkańców miasta i powiatu,

którzy sport uprawiają jedynie rekreacyjnie, a nie wyczynowo, poprzez organizację biegów lub maszy nordic walking, czy też turniejów amatorskich drużyn.

Kto dostał dotację?

Zawsze pod koniec roku urzędnicy ogłaszają konkurs ofert. Czekają na propozycje różnych podmiotów, które na ich zlecenie w ciągu całego roku mogą zająć się organizacją treningów, szkoleń i innych imprez sportowych.

Tych do ratusza wpłynęło wiele. Złożyły je m.in. Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, Fundacja BezMiar, Klub Sportowy Wisła Puławy czy Klub Sportowy Azoty-Puławy, które chcą organizować na raz po kilka form aktywności, zarówno dla młodszych, jak i starszych mieszkańców Puław i okolicy. Komu urząd miasta przyznał dotację i w jakiej wysokości? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroń

Dotacje z UM Puławy na zadania publiczne z zakresu upowszechniania kultury fizycznej	
1. Organizacja szkolenia zawodników do wieku młodzieżowca	
SZKOLENIE Z ZAKRESU PIŁKI NOŻNEJ	
Żeński Klub Sportowy Izabella Puławy	9 tys. zł
Klub Sportowy Akademia Piłkarskie Peretki	8 tys. zł
Miejsko Szkolny Klub Sportowy Puławiak	39 tys. zł
Klub Sportowy Wisła Puławy	115 tys. zł
SZKOLENIE Z ZAKRESU PIŁKI RĘCZNEJ	
Uczniowski Klub Sportowy Niwa - Puławy	4 tys. zł
Klub Sportowy Azoty-Puławy	11 tys. zł
Klub Sportowy Piłki Ręcznej Azoty-Puławy S.A.	124 tys. zł
Uczniowski Klub Sportowy Bursa-Puławy	30 tys. zł
SZKOLENIE Z ZAKRESU PŁYWANIA	
Klub Sportowy Wisła Puławy	34 tys. zł
SZKOLENIE Z ZAKRESU LEKKIEJ ATLETYKI	
Klub Sportowy Wisła Puławy	37 tys. zł
SZKOLENIE Z ZAKRESU SPORTÓW WALKI	
Uczniowski Ludowy Klub Sportowy Andros	40 tys. zł
Klub Sportowy Puławska Akademia Karate Tradycyjnego	5 tys. zł
SZKOLENIE Z ZAKRESU PODNOSZENIA CIĘŻARÓW	
Klub Sportowy Wisła Puławy	34 tys. zł
SZKOLENIE Z ZAKRESU PIŁKI KOSZYKOWEJ	
Klub Sportowy Pogon Puławy	27 tys. zł
SZKOLENIE Z ZAKRESU KOLARSTWA	
Klub Sportowy Pogon Puławy	40 tys. zł
SZKOLENIE Z ZAKRESU TENISA STOŁOWEGO	
Mieędzyrodowskiy Klub Sportowy MOW Puławy	5 tys. zł
SZKOLENIE Z ZAKRESU SZACHÓW	
Klub Sportowy Szach-Partia Puławy	4 tys. 585 zł
2. Organizacja i udział w seniorskich rozgrywkach ligowych na szczeblu krajowym	
Klub Sportowy Piłki Ręcznej Azoty-Puławy S.A.	85 tys. zł
Klub Sportowy Wisła Puławy	70 tys. zł
3. Organizacja zawodów sportowo - rekreacyjnych	
Turniej Dzikich Drużyn - Stowarzyszenie Rodzina	1,2 tys. zł

Dotacje z UM Puławy na zadania publiczne z zakresu upowszechniania kultury fizycznej	
Uczniowski Klub Sportowy Niwa - Puławy	2 tys. zł
Otwarte Mistrzostwa Puław w teakwondo olimpijskim - Uczniowski Ludowy Klub Sportowy Andros	4 tys. zł
Puławskie Towarzystwo Krzewieni Kultury Fizycznej	45 tys. zł
Turniej Klasyfikacyjny Szachy Husaria (Turniej I-V) - Towarzystwo Szachowe Husaria Puławy	2,5 tys. zł
Rodzinnie Zaowdy Mikołajów - Fundacja BezMiar	2,5 tys. zł
Zielona Puławska Piątka w Nordic Walking - Fundacja BezMiar	2,5 tys. zł
Świąteczny Turniej Piłki Ręcznej Chłopców rocznik 2006 i 2007 - Klub Sportowy Piłki Ręcznej Azoty-Puławy S.A.	3 tys. zł
Otwarte Mistrzostwa Puław - XXII Ogólnopolski Festiwal Piłki Ręcznej Dzieci - Klub Sportowy Piłki Ręcznej Azoty-Puławy S.A.	6 tys. zł
Mikołajkowy Turniej Piłki Ręcznej Chłopców rocznika 2004 i 2005 - Klub Sportowy Piłki Ręcznej Azoty-Puławy S.A.	3 tys. zł
Miejsko Szkolny Klub Sportowy Puławiak	4 tys. zł
Rowerowy Wyścig po Kremówki - Stowarzyszenie Rodzina	3 tys. zł
Otwarty Puchar Polski w Wyciskaniu Sztangi Leżąc Federacji Powerlifting Congress Polska - Stowarzyszenie Sportowe Puławy	3 tys. zł
Memoriał Bogusława Mierzejewskiego - Klub Sportowy Wisła Puławy	3 tys. 215 zł
Otwarte Mistrzostwa o Puchar Prezydenta Puław w pływaniu - Klub Sportowy Wisła Puławy	2,5 tys. zł
XVI Turniej o Puchar Ziemi Puławskiej w podnoszeniu ciężarów - Klub Sportowy Wisła Puławy	3,5 tys. zł
Młodzieżowe Mistrzostwa Puław w Tenisie - Szkolny Klub Tenisowy Smecz Puławy	3 tys. zł
4. Prowadzenie ogólnodostępnej wypożyczalni sprzętu sportowo - rekreacyjnego	
Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej	28 tys. zł
5. Organizacja biegów	
Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej	17 tys. zł
Bieg Zielonych Sznurowadeł - Fundacja BezMiar	12 tys. zł
Charytatywny bieg Mikołajów - Fundacja BezMiar	2,5 tys. zł
Bieg Szlak Trafi 2020 - Fundacja Ruszaj na Szlak	6,5 tys. zł
6. Upowszechnianie sportu osób niepełnosprawnych	
Prowadzenie cyklicznych zajęć sportowych z elementami aktywnej rehabilitacji - Puławska Fundacja Osób Niepełnosprawnych PA-KT	14 tys. zł



95

98

ON

LPG

PUŁAWY

ORLEN	4,89	5,14	4,89	2,32
MZK	4,87	-	4,92	2,08
TESCO	4,75	4,98	4,78	1,92
BP	4,94	5,28	4,99	2,33
CARREFOUR	4,75	4,97	4,78	-

GÓRA PUŁAWSKA

STACJA PALIW	4,87	5,13	4,88	2,19
--------------	------	------	------	------

KAZIMIERZ DOLNY

ORLEN	4,92	5,27	4,94	2,32
-------	------	------	------	------



Kino Sybilla

zaprasza

REPERTUAR 28.II - 5.III.20r.

TYTUŁ FILMU	28.II Pt	29.II-1.III Sb-N	2-3.III Pn-Wt	4.III Śr	5.III Czw
TAJNI I FAJNI 2D DUBBING Animowany, b/o, 102 min.	11:00	11:00	13:00		12:00
NAJSWIĘTSZE SERCE - LEKTOR Dokument fabularyzowany, od 8 lat, 89 min.	13:00	13:00			
SWINGERSI Komedia, od 12 lat, 90 min.	14:45 18:45	14:45 18:45	14:45 18:45	14:45 18:45	16:15
ZENEK Biograficzny, od 12 lat, 119 min.	16:30	16:30	16:30	16:30	14:00
BAD BOY Sensacyjny, od 15 lat, 135 min.	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
WIECZÓR KINOMANIAKA					
BOŻE CIAŁO Obyczajowy, od 15 lat, 115 min.					20:15

SEANSE 2020D

	Pn	Wt-Cz	Pt-Nie i święta
ULGOWY ¹		15 zł	16 zł
NORMALNY	14 zł ³	17 zł	19 zł
RODZINNY ¹		15 zł	17 zł

1. Bilet ulgowy ważny z aktualną legitymacją (uczeń, student, emeryt, rencista)

2. Bilet rodzinny obowiązuje wyłącznie na filmy bez ograniczeń wiekowych (minimum 3 osoby: 1 lub 2 osoby dorosłe i dzieci)

3. Taryfowa: nie obowiązują w dni świąteczne

• Kasa kina czynna 30 minut przed rozpoczęciem pierwszego seansu do momentu rozpoczęcia ostatniego seansu

• Nieodbrane rezerwacje ukuwane się 30 minut przed rozpoczęciem danego seansu

• Dostęp do lat 3 otrzymują bilet bezpłatny (dziecko musi znajdować się pod opieką osoby dorosłej) oraz nie zajmuje oddzielnego miejsca na sali

• Wzrost: Kinomaniaka – 14 lat i powyżej

• Karta Dużej Rodziny (wraz z dowodem osobistym lub legitymacją): PWT – 142 zł, PWT-ND – 168 zł

• Bilet grupowy – 348,00 zł (minimum 15 osób)

Drogo za rozbudowę „Budowlanki”

Starostwo Powiatowe w Puławach ma twardy orzech do zgryzienia. Wszystkie oferty złożone w przetargu na rozbudowę szkoły przewyższają założenia finansowe urzędników blisko o pół miliona.

Szkoła zmieni się nie do poznania

Plany starostwa względem obiektów Zespołu Szkół nr2 w Puławach są ambitne. W ramach rozbudowy placówki ma powstać nowy, dwukondygnacyjny budynek, który – po wyburzeniu obecnego łącznika – zajmie przestrzeń pomiędzy istniejącym budynkiem szkolnym a salą gimnastyczną. Zostanie w nim zlokalizowana pracownia warsztatowa do prowadzenia zajęć technicznych, obszerna sala dydaktyczna, której przestrzeń będzie można modyfikować za pomocą ścianek mobilnych oraz pomieszczenia sanitarne i techniczne. Budynek został zaprojektowany bez barier architektonicznych, a wszystkie pomieszczenia w założeniu będą przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W obiekcie ma być także zamontowana winda. Na oferty zainteresowanych tym zadaniem firm urzędnicy czekają jeszcze do jutra (26 lutego).

Kilku chętnych, ale drogich

Do 11 lutego władze powiatu czekały na oferty od firm, które podjęłyby się przebudowy obiektów „Budowlanki”. Do urzędu wpłynęło ich 5 - po jednej od firmy z Puław i z Lublina oraz 3 od radomskich przedsiębiorstw. Urzędnicy założyli, że inwestycję zrealizują za nieco ponad 1 mln 495 tys. zł. Tymczasem żadna z propozycji nie

mieści się w tym limicie. Najtańszą złożyła firma Impuls Consulting ze stolicy naszego województwa (1 mln 982,7 tys. zł). Prawie 10 tys. zł więcej (1 mln 992,3 tys. zł) zaproponowała Korporacja Budowlana Darco z Radomia. Na 1 mln 144 tys. zł koszt wykonania prac przy budynku szkoły wyceniło konsorcjum firm „Skada” Arkadiusz Skawiński i „Skadar” Dariusz Skawiński z Radomia. Jedną z droższych ofert przedstawił puławski Zakład Usług Remontowo - Budowlanych „Tech - Dom” - nieco ponad 2 mln 328 tys. zł. Najwięcej za swoje usługi oczekuje Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Arkada Dela” z Radomia - 2 mln 460 tys. zł. Każdy z oferentów daje na swoje usługi 4 lata i 8 miesięcy gwarancji oraz deklaruje, że jest w stanie uporać się ze wszystkimi pracami w wyznaczonym przez urzędników czasie 8 miesięcy.

Co dalej?

Gdyby nawet władze starostwa chciały skorzystać z usług firmy, która za realizację zadania zażądała najmniej, to mimo to w przewidzianym na nie budżecie brakuje prawie 500 tys. zł. Jak informuje Kamil Lewandowski, rzecznik prasowy Starosty Puławskiego w tej chwili urząd ma dwa wyjścia. Po pierwsze - może unieważnić przetarg, całą procedurę uruchomić od nowa i liczyć na to, że w kolejnym podejściu wpłyną oferty mieszczące się w limicie środków założonych na rozbudowę szkoły. Po drugie - może zwiększyć pulę pieniędzy na inwestycję. Na razie jednak żadne decyzje w tej sprawie nie zapadły. Władze powiatu analizują sytuację i najprawdopodobniej w ciągu najbliższych dni zdecydują o dalszym ruchu.

Marta Pietroń

INFORMACJA

Wójt Gminy Kurów

INFORMUJE

że, w dniu **30 marca 2020 r.** przeprowadzone będą przetargi ustne nieograniczone na dzierżawę na okres 10 lat gruntów rolnych mienia komunalnego położonych w Kurowie przy ul. Fabrycznej, stanowiących część gruntów Okręglice.

Ogłoszenia o przetargach podane zostały do publicznej wiadomości przez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy, zamieszczenie na stronach internetowych Urzędu Gminy www.kurow.eu, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.kurow.eu.

Blizszych informacji na temat w/w przetargów można uzyskać również pod numerem telefonu : **81 88 75 005**

eprasa.pl 733355200e

Teraz mało kto tam zagląda, ale niebawem...

Obserwatorium astronomiczne odżyje

Zapomniane i stojące na uboczu obserwatorium astronomiczne w Puławach wkrótce będzie tętnić życiem. Za sprawą milionowego projektu ma przejść gruntowny remont i stać się edukacyjną placówką z prawdziwego zdarzenia. – Chcemy, by było to miejsce otwarte dla wszystkich, by korzystała z niego młodzież i ogólnie mieszkańcy Puław – mówi dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury.

Stary-nowy zarządca

Obserwatorium astronomiczne w Puławach jako placówka oświatowa należąca do powiatu puławskiego do tej pory była zarządzana przez Regionalne Centrum Kształcenia Ustawicznego, jednak od końca października ubiegłego roku zarządzaniem starosty obserwatorium podlega pod Młodzieżowy Dom Kultury w Puławach.

– W latach dziewięćdziesiątych przez krótki czas obserwatorium podlegało pod MDK i wtedy było placówką chętnie wykorzystywaną przez szkoły i młodzież. Chciałem, żeby powróciło pod MDK i rozmawiałem o tym jeszcze ze starostą Witoldem Popiołkiem, ale nie zdążyliśmy doprowadzić tej sprawy do końca. Teraz było to możliwe dzięki pani staroście Danucie Smadze i przy dużym wsparciu sekretarza powiatu Waldemara Orkiszewskiego, którym ten pomysł się spodobał – opowiada Mariusz Oleśkiewicz, dyrektor MDK, który zapowiada wiele zmian w funkcjonowaniu obserwatorium.



Puławskie obserwatorium jest jedynym tego typu obiektem w okolicy i jednym z niewielu w Polsce

Kosmos na żywo

Zanim MDK będzie mogło rozkręcić działalność placówki, budynek musi przejść generalny remont wraz z termomodernizacją. Władze powiatu starają się o zdobycie pieniędzy na taką inwestycję. W grudniu do urzędu marszałkowskiego zgłoszony został odpowiedni wniosek o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Projekt opiewa na milion złotych.

– Teraz czekamy na rozstrzygnięcie konkursu wniosków, które nastąpi prawdopodobnie w połowie roku. W ramach projektu rewitalizacji obser-

watorium zaplanowaliśmy na czterech piętrach budynku salę multimedialną, salę wystawową i paramuzeum. Co ciekawe lwneta znajdująca się na szczycie obserwatorium, dzięki zakupowi w ramach projektu specjalnej kamery, będzie przekazywać obraz na żywo do ekranu na dole, tak by nie było trzeba wchodzić na samą górę. To pomysł z myślą o niepełnosprawnych odwiedzających. W sali wystawowej chcemy prezentować np. meteoryty zebrane w województwie lubelskim, wypożyczone z obserwatorium w Urzędowie – mówi dyrektor MDK.



Mariusz Oleśkiewicz,
dyrektor MDK w Puławach
Mamy zamiar organizować specjalne wydarzenia w związku z wartymi uwagi układami ciał niebieskich

Puławskie CN Kopernik

W obserwatorium dalej będzie działać Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, które w ramach projektu będzie prowadzić bezpłatne zajęcia z astronomii dla dzieci i młodzieży. Z działalności placówki mają korzystać również lokalne szkoły i wszyscy chętni mieszkańcy miasta i powiatu.

– Mamy zamiar organizować specjalne wydarzenia w związku z wartymi uwagi układami ciał niebieskich i różnymi szczególnymi momentami na niebie. Pół-żartem można powiedzieć, że chcielibyśmy, by obserwatorium stało się takim naszym Centrum Nauki Kopernik. Miejsce, które żyłoby nauką i popularizowało astronomię wśród młodzieży i wszystkich zainteresowanych mieszkańców Puław. Przekaz na żywo z lunety będziemy chcieli udostępnić również do oglądania w internecie – zapowiada Oleśkiewicz.

Kamil Wąsik

Budynek MDK przejdzie lifting



Około dwustuletni budynek do czerwca poprawi swój wygląd. Ma być m.in. skutecznie zabezpieczony przed wilgocią

W najbliższym czasie blisko dwustuletni budynek, siedziba puławskiego MDK, przejdzie renowację. Powiat puławski, mimo wysokich ofert w przetargu, postanowił dołożyć pieniądze i przystąpić do realizacji zadania. Zapłaci wykonawcy 318 tys. zł.

Powiat puławski przymierza się do remontu elewacji, schodów i tarasów Młodzieżowego Domu Kultury na ul. Sieroszewskiego. Już przeprowadzono przetarg na prace modernizacyjne. Dyrektor MDK wskazuje jakie są najważniejsze potrzeby remontowe budynku.

– Ten budynek ma dwieście lat i dużym problemem jest jego zagrzybienie. Było już prowadzone osuszanie ścian, jednak to nie wystarczyło i teraz w ramach prac osuszanie będzie kontynuowane. Prócz elewacji, prace powinny objąć także schody. Są z piaskowca i niestety ten materiał się rozpada. W kolejnym roku przydałaby się również rewitalizacja

naszego ogrodu – mówi Mariusz Oleśkiewicz.

Jak wynika z ogłoszenia o zamówieniu, prócz osuszania i zabezpieczenia zewnętrznych ścian budynku przed wilgocią, wykonawca prac będzie musiał skuć i odtworzyć zawilgocone tynki, odbudować schody i tarasy razem z murkami, ułożyć granitowe płyty posadzkowe, wyremontować kosze podokienne z przeszklonymi daszeniami i odtworzyć opaski z kostki brukowej i zielen wokół budynku.

W ramach przetargu do starostwa wpłynęły dwie oferty. Obie przekraczały pułę, jaką powiat zaplanował na realizację zamówienia (234 tys. zł), jednak władze powiatu zdecydowały się na pozytywne rozstrzygnięcie przetargu. Wykonawcą renowacji MDK będzie przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Arkada Dela” z Radomia, które zgłosiło tańszą ofertę 318 tys. zł. Druga oferta, konsorcjum firm z Warszawy i Milejowa-Osady, wynosiła prawie 370 tys. zł. Remont powinien zakończyć się w czerwcu.

Kamil Wąsik

R E K L A M A

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

Restauracja
„POD DĘBAMI”

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:
• Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
• Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
• Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

Kładli kable, wykopali granat

Przy pracach ziemnych w Oblasach w gminie Janowiec ujawniono granat moździerzowy z czasów II wojny światowej.



podkom. Ewa Rejn-Kozak, KPP w Puławach
W przypadku ujawnienia przedmiotu przypominającego niewybuch, takiego znaleziska nie wolno przenosić, dotykać ani rozbrajać

Na nietypowe i zarazem niebezpieczne znalezisko w ubiegłym tygodniu natknęli się pracownicy, którzy w miejscowości prowadzili wykopy pod kable elektryczne. Podczas prac koparką w ziemi natknęli się na dziwny przedmiot. O wszystkim zawiadomili policję. Na miejscu policyjny pirotechnik stwierdził, że ma do czynienia z granatem moździerzowym, pochodzącym

najprawdopodobniej z czasów II wojny światowej. Mundurowi szybko podjęli decyzję o ewakuacji pracowników kładących kable i poprosili o pomoc saperów z 43. Patrołu Rozminowania z Dębina. Specjaliści przewieźli go bezpieczne miejsce, a następnie zdetonowali.

– Przypominamy, że w przypadku ujawnienia przedmiotu przypominającego niewybuch, takiego

znaleziska nie wolno przenosić, dotykać ani rozbrajać. O znalezisku należy jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę Policji. Policjanci zabezpieczą teren i powiadomią saperów – podkreśla podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroni

Młodzież z piątkami i szóstkami

Sprawdziany i kartkówki to dla nich pestka



Wszyscy uczniowie, którzy otrzymali nagrody zapozowali do wspólnego pamiątkowego zdjęcia



Najwyższą średnią w Szkole Podstawowej nr 4 uzyskała Nikola Życka, uczennica kl. 6A. Jej średnia wynosiła 5,62. Szóstoklasistka odebrała dyplom i list gratulacyjny od Edyty Skoczek, dyrektor SP nr 4 oraz Anny Kędziory, radnej Rady Miasta Puław



Najmłodsi uczniowie zaprezentowali zaproszonym gościom układ taneczny do utworu „Superhero” Viki Gabor



Jak co roku najlepszy uczeń SP nr 4 kroi tort razem z dyrektorem placówki. Ten zaszczyt przypadł tym razem Nikoli Życkiej

**Olga Maciąg,**
kl. 8B, średnia - 5,29

Bardzo lubię geografie, język polski oraz język angielski. Z tej trójki zdecydowanie najlepszy jest język angielski, ponieważ lubię się uczyć obcych języków i dobrze mi to idzie. Lubię chodzić do szkoły, ponieważ mogę się spotkać ze znajomymi

**Jakub Śmich,**
kl. 6A, średnia - 5,32

Najbardziej lubię biologię, technikę, a w szczególności informatykę, gdyż najczęściej pracujemy z małymi robotami i to mi się w tym przedmiocie podoba. Uczęszczam na zajęcia pozalekcyjne z języka angielskiego i robotyki. Ogólnie w szkole jest fajnie

**Zuzanna Karpińska,**
kl. 6A, średnia - 5,46

Moimi ulubionymi przedmiotami są muzyka i język angielski. Muzyka jest moją pasją, a język angielski lubię, ponieważ szybko go zapamiętuję. Po lekcjach chodzę do szkoły muzycznej oraz na lekcje języka angielskiego. W szkole poznałam mnóstwo przyjaciół

Najlepsi uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Puławach i ich średnie:

1. Nikola Życka, kl. 6A, średnia - 5,62
2. Weronika Komsta, 8A, średnia - 5,50
3. Zuzanna Karpińska, 6A, średnia - 5,46
4. Karolina Łyszcz, kl. 8A, średnia - 5,43
5. Lena Czopek, Magdalena Mikulska, kl. 4A, średnia - 5,33
6. Stanisław Borowiec, kl. 5B, Jakub Śmich, kl. 6A, średnia - 5,31
7. Olga Maciąg, kl. 8B, średnia - 5,29
8. Zofia Kowalik, kl. 4A, średnia - 5,25

To oni mogą pochwalić się najlepszą średnią. Szkoła Podstawowa nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Puławach pochwaliła się zdolnymi uczniami podczas gali „Nasi Najlepsi”. Za wyniki w nauce nagrodzono 26 osób.

Ogromny sukces uczniów

SP nr 4 to kolejna placówka, która przygotowała uroczystość. W poprzednich numerach gazety relacjonowaliśmy galę ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Brzechwy oraz Szkoły Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Ba-

czyńskiego. Podczas wydarzenia zjawili się najlepsi z najlepszych, czyli uczniowie z kl. IV-VIII, którzy uzyskali średnią powyżej 4,75. Na scenie mogliśmy podziwiać muzycznie i tanecznie uzdolnioną młodzież. Okazuje się, że w „Czwórce” są osoby ma-

jące duży talent do pisania wierszy czy grania na instrumentach.

Słodki poczęstunek dla wszystkich

W pierwszym półroczu dominowała Nikola Życka z kl. 6A, która

uzyskała najwyższą średnią w SP nr 4 - 5,62. Tuż za Nikołą znalazła się Weronika Komsta, uczennica kl. 8A - 5,50, trzecia lokata należała do Zuzanny Karpińskiej z 6A - 5,46. Szkoła nagrodziła również kilkanaście osób za 100-procentową frekwencję. Po części oficjalnej przyszedł czas

na poczęstunek w postaci tortu. W „Czwórce” panuje zwyczaj, że tort kroi najlepszy uczeń wraz z dyrektorem szkoły, w tym przypadku zaszczytna rola przypadła Nikoli Życkiej, której pomogła dyrektor Edyta Skoczek.

Dominik Kęsik

- To prawie tak, jakbym matki i ojca się wyrzekł – mówi Zenon Rodzik, od dwóch dekad związany z Polskim Stronnictwem Ludowym

Rodzik musiał wystąpić z partii, ale miłość do zielonych jest silniejsza

POWIAT OPOLSKI: Sekretarz gminy Karczmiska Zenon Rodzik uczestniczył w obradach wojewódzkiego sztabu wyborczego PSL i konferencji prasowej Władysława Kosiniaka-Kamysza. - Gdzie ta apolityczność pana sekretarza? - pytają czytelnicy.

Zgodnie z Ustawą o pracownikach samorządowych, sekretarz nie ma prawa tworzenia partii politycznych ani przynależności do nich. A to oznacza, że osoba zajmująca to stanowisko ma być apolityczna.

Prawnicy zwracają uwagę na apolityczność, jako zasadę prawną. Zobowiązuje ona osoby sprawujące określone funkcje publiczne do nieangażowania się w żadną działalność polityczną, także związaną z przynależnością do partii politycznej i związków zawodowych.

Tymczasem sekretarz gminy Karczmiska, choć zrezygnował z członkostwa w PSL, to z macierzystą partią rozstać się nie może.

Do PSL ciągnie go jak Wika do lasu

W pierwszą niedzielę lutego do Lublina przyjechał kandydat na prezydenta RP Władysław Kosiniak-Kamysz. Szef ludowców wziął udział w Koncercie Noworocznym i Oplątku Ludowym. Ale wcześniej uczestniczył w obradach wojewódz-

kiego sztabu wyborczego PSL i konferencji prasowej.

Na tych dwóch spotkaniach pojawił się też sekretarz gminy Karczmiska, co utrwalili na zdjęciach fotoreporterzy lubelskich mediów.

- Jaka to apolityczność? Pan Rodzik ewidentnie rezygnuje na potrzeby stanowiska sekretarza z funkcji przewodniczącego partii, a tak naprawdę swoją osobą tę partię nadal firmuje. Poglądów politycznych takiemu sekretarzowi nikt nie zabroni mieć, ale niech je wyraża za kotarą, przy urnie wyborczej, a nie publicznie – krytykuje mieszkaniec Poniatojewic postępowanie sekretarza gminy Karczmiska.

Mówi o sobie wolontariusz

Rodzik przyznaje, że uczestniczył w spotkaniu z Kosiniakiem-Kamyszem. Twierdzi, że było to w prywatnym czasie, w niedzielne popołudnie. I nie ma zamiaru ukrywać, że dla niego i dla Polski najlepszym kandydatem na prezydenta RP Władysław Kosiniak-Kamysz. Powtarza to jak mantrę.

Wieloletni szef opolskich struktur PSL przypomina też, że w związku z podjętą w ubiegłym roku pracą na stanowisku sekretarza i kolizją prawną nie jest członkiem PSL.

- Natomiast jeżeli ktoś oczekuje, że wyrzeknę się przyjaciół i kolegów z PSL po 30 latach aktywności publicznej oraz że zmienię swoje sympatie polityczne, to zapewniam, że to nie jest w moim stylu. To prawie tak, jakbym matki i ojca się wyrzekł



2 lutego do Lublina przyjechał kandydat na prezydenta RP Władysław Kosiniak-Kamysz. Szef ludowców wziął udział w Koncercie Noworocznym i Oplątku Ludowym. Ale wcześniej uczestniczył w obradach wojewódzkiego sztabu wyborczego PSL i konferencji prasowej. Towarzyszył mu m.in. Zenon Rodzik, sekretarz gminy Karczmiska

- odpowiada Zenon Rodzik, sekretarz gminy Karczmiska.

Rodzik zapewnia, że nie jest członkiem kierownictwa sztabu wojewódzkiego.

- Ale na pewno jestem i będę w licznym gronie wolontariuszy wspierających kandydata – oświadcza sekretarz gminy Karczmiska i pyta retorycznie: - Jak mógłby nie wspierać wieloletni prezes powiatowej PSL i osobisty znajomy kandydata? Cytując klasyka, to „oczywista oczywistość”.

„Jeśli przekraczam jakieś granice, to są milimetry”

Sekretarz gminy Karczmiska podkreśla, że jego poglądy i sympatie polityczne do Polskiego Stronnictwa Ludowego od lat są stałe.

- Miałem podobne sympatie, nie będąc członkiem PSL w dekadzie 1990 – 1999. Podobnie i obecnie, gdy z przyczyn formalnych nie mogę przynależać do partii politycznej. Żadna ustawa, a tym bardziej Konstytucja, nie może zakazać poglądów politycznych – zwraca uwagę Zenon Rodzik.

- Jeśli jednak ktoś dostrzeże, że przekraczam jakieś granice, to są milimetry w porównaniu z wieloma znacznie wyżej postawionymi funkcjonariuszami publicznymi w naszym kraju, którzy nawet nie próbują stwarzać pozorów apolityczności – dodaje.

Oni czegoś takiego by nie zrobili

Czy takie postępowanie jest właściwe? Czy apolityczny sekretarz gminy powinien brać udział w spotkaniach politycznych i wyborczych? O to pytaliśmy sekretarzy z wieloletnim stażem na tym stanowisku.

- Sekretarze własne poglądy polityczne mogą mieć. Natomiast, jeśli chodzi o udział w kampaniach wyborczych, spotkaniach związanych z kampaniami wyborczymi, ja szczerze mówiąc, unikam czegoś takiego. Osobiście w takiej konferencji bym nie wziął udziału, bo mógłbym się spotkać z zarzutem, że jestem polityczny – przyznaje Witold Szwaigier, od 12 lat sekretarz gminy Poniatoewa.

Jednocześnie zwraca uwagę, że sekretarze są pełnomocnikami dele-



Zenon Rodzik,
sekretarz gminy Karczmiska
Jeżeli ktoś oczekuje, że wyrzeknę się przyjaciół i kolegów z PSL po 30 latach aktywności publicznej oraz że zmienię swoje sympatie polityczne, to zapewniam, że to nie jest w moim stylu

gatur Krajowego Biura Wyborczego i odpowiadają za organizację i przeprowadzenie wyborów w gminach.

- I rzeczywiście można byłoby być źle postrzeganym przez kandydatów i trzeba byłoby wówczas zawiesić pełnienie funkcji albo wyłączyć się z takich wyborów – dodaje.

Roman Stępiak jest sekretarzem gminy Chodel od 30 lat. Takie postępowanie, jak sekretarza z Karczmisk, uważa za niedopuszczalne.

- Jeśli sekretarz jest apolityczny, to nie powinien zajmować się takimi rzeczami. Bo w takiej sytuacji sekretarz promuje kandydata na prezydenta. Trzeba zachować bezstronność w decyzjach, organizowanych spotkaniach i imprezach związanych z wyborami – komentuje

je Roman Stępiak, sekretarz gminy Chodel.

W podobnym tonie wypada się emerytowany sekretarz gminy Karczmiska.

- Ja bym się powstrzymał przed udziałem w takiej konferencji prasowej, od takiej działalności i wystąpień. Nie robiłbym tego – mówi Edward Rudnicki, który był sekretarzem w tej gminie przez 29 lat.

- Ale nawet jeśli sekretarz będzie przejawiał polityczną aktywność, to nie wiem, jakie sankcje można z tego wyciągnąć – dodaje.

Z pracodawcą Zenona Rodzika, wójtem gminy Karczmiska nie udało nam się w poniedziałek skontaktować.

Agnieszka Ciekot

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE 8.00 – 18.00

REJESTRACJA 81 475 51 51, 575 982 986

LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

ECHO SERCA

BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek, czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyni lek. med. Michał Małyszka czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wierczyński Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda - środa od 8.00
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Mironiński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog** - Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog** - Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

Zderzenie Iveco z koparką w Niedźwiadzie Dużej

W sobotę w Niedźwiadzie Dużej (gm. Łaziska) doszło do kolizji drogowej. Sprawca nie chciał przyjąć mandatu.

Do kolizji doszło na drodze powiatowej. Brały w niej udział

samochód marki Iveco i koparko-ładowarka. Z policyjnych ustaleń wynika, że zawinił kierowca Iveco, 35-letni mieszkaniec gminy Wilków.

- Kierujący Iveco, jadąc przez Niedźwiadę, na łuku drogi zobaczył stojącą na obydwu pasach koparko - ładowarkę i nie zdążył

wyhamować – mówi asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Doszło do zderzenia pojazdów. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Za kierownicą koparki siedział 45-letni mieszkaniec gminy Łaziska. Kierujący byli trzeźwi.

Policjanci chcieli ukarać mandatem sprawcę kolizji, kierowcę Iveco. Mężczyzna odmówił przyjęcia mandatu. W tej sytuacji policja skieruje wniosek o ukaranie do sądu.

(ac)

eprasa.pl 733355200e

Samorządowcy wolą działać gdzie indziej

Puławom nie po drodze ze Stowarzyszeniem „Euroregion Bug”

Już w czwartek Rada Miasta Puław wydecyduje o tym, czy miasto powinno opuścić jedno stowarzyszenie JST – Euroregion Bug – i wstąpić do drugiego – Instytutu Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego. W ramach takiej samej składki członkowsko w drugim gremium ma być dla Puław bardziej pożyteczne.

Składka jednakowa, ale nowe lepsze

„Euroregion Bug” to forma współpracy przygranicznych terenów Polski, Ukrainy i Białorusi. Gremium istnieje od 1995 roku, a Puławy działają w nim od 2001 roku. W początkowych latach Puławy miały wymierne korzyści z członkostwa, bo mogły m.in. wykorzystywać granty na pogłębianie współpracy z terenami przygranicznymi, jednak od dłuższego czasu, jak uzasadnia samorząd w projekcie uchwały,



Ostateczną decyzję co do wystąpienia Puław z jednego stowarzyszenia i wstąpienia do innego podejmie rada miasta. Sesja już w najbliższy czwartek o godz. 16.00 w sali konferencyjnej

cele miasta i stowarzyszenia nie pokrywają się i dlatego zdecydowano o opuszczeniu „Euroregionu Bug”. Oszczędności, które przyniesie wystąpienie z EB, urząd chce przeznaczyć na działalność w innym stowarzyszeniu – Instytucie Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego. Kalkulacja wyjdzie na zero – składka członkowska w obu stowarzyszeniach wynosi 10 gr od mieszkańca, czyli dla Puław obecnie 4 658 zł.

Instytut to nowa organizacja, do której obecnie należy 41 lubelskich samorządów różnych szczebli m.in. Województwo Lubelskie, Powiat Puławski, Ryki, Dęblin, Nałęczów, Zamość, Opole Lubelskie, Wilków czy Ułęż. W ramach stowarzyszenia JST mają rozwijać współpracę poprzez wspólne szkolenia, konferencje i projekty. Instytut oferuje jednostkom także m.in. świadczenie informacji prawnej czy prowadzenie działań z zakresu marketingu terytorialnego.

Powinniśmy mieć silny głos

Cała rada sprawę członkostwa Puław w dwóch stowarzyszeniach jednostek samorządu terytorialnego rozpatrzy w czwartek. Częściej dyskusja odbyła się już w ubiegłym tygodniu na Komisji Promocji Miasta, Kultury i Współpracy.

O korzyściach płynących ze wstąpienia do IRST przekonywała radnych Ewelina Borawska z UM Puław, tłumacząc że miasto mogłoby osiągnąć z tego tytułu wymierne korzyści. Zrzeszone samorządy mają m.in. współpracować w pozyskiwaniu środków unijnych. Wstąpienie do IRST rekomenduje również wiceprezydent miasta.

Radni komisji zaopiniowali projekt uchwały o wyjściu z EB i wstąpieniu do IRST. O ile wszyscy radni pracujący w komisji byli przekonani co do wystąpienia ze stowarzyszenia i jednomyślnie poparli projekt, więcej wątpliwości wzbudziło wstąpienie do nowego gremium. Pozytywnie projekt zaopiniowało 7 radnych, przy 2 osobach przeciwno i 6 głosach wstrzymujących.

Kamil Wąsik

Policja walczy z wrakami na drodze



Tak zużyte opony miała ciężarówka, którą w ramach akcji „Smog” skontrolowali policjanci na ulicach Puław

Ponad 130 skontrolowanych pojazdów i 4 zatrzymane dowody rejestracyjne w związku z podejrzeniem nadmiernej ilości spalin i nieprawidłowym stanem technicznym. To efekt ubiegłotygodniowej policyjnej akcji pod nazwą „Smog”.

Puławscy stróże prawa w zeszłym tygodniu włączyli się w ogólnopolską akcję. Celem działań jest eliminowanie z ruchu pojazdów, wobec których istnieje uzasadnione przypuszczenie, że naruszają wymagania ochrony środowiska – mówi podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Puławscy stróże prawa skontrolowali ponad 130 pojazdów. Szczególnie zwracali uwagę na to, czy z samochodów nie wyciekają płyny eksploatacyjne i czy nie emitują zbyt dużej ilości spalin do atmosfery. W czterech przypadkach policjanci mieli spore wątpliwości co do stanu technicznego maszyn i kontrola zakończyła się zatrzymaniem dowodu rejestracyjnego. Pecha miał m.in. mieszkaniec powiatu lubartowskiego.

- Samochód, którym kierował 27 latek z gm. Lubartów, miał nadmiernie zużyte bieżniki opon, a dodatkowo z pojazdu wyciekały płyny eksploatacyjne – opowiada podkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroni

Kto do rady działalności pożytku publicznego?

18 kandydatów na członków Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego zgłosiły organizacje pozarządowe, działające na terenie powiatu puławskiego. O tym, kto ostatecznie wejdzie w skład gremium zdecyduje głosowanie.

Nabór kandydatów na członków PRDPP na nową trzyletnią kadencję 2020 - 2023 starosta puławski ogłosił na początku lutego. Organizacje miały czas do 14 lutego na pisemne zgłoszenie jednego swojego przedstawiciela.

Zgodnie z prawem Rada składa się z 11 członków: dwóch przedstawicieli Rady Powiatu Puławskiego, dwóch przedstawicieli Zarządu Powiatu oraz 7 reprezentantów organizacji pozarządowych. Te zgłosiły w sumie 18 kandydatów. O tym, kto wejdzie w skład rady przekonamy się na początku marca.

- Wybór kandydatów odbędzie się na zebraniu upoważnionych przedstawicieli organizacji

Lista kandydatów do PRDPP	
Imię i nazwisko	Organizacja
Hubert Domański	Stowarzyszenie Tym Sposobem
Jolanta Frycz	Stowarzyszenie Rodzina
Bogusław Gałęzowski	Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa
Jędrzej Goliński	Światowy Związek Żołnierzy AK koło Puław
Jan Gutowski	Związek Sybiraków Oddział Rejonowy w Puławach
Eugeniusz Kochanec	Puławskie Towarzystwo Miłośników Gór
Elżbieta Kozak	Stowarzyszenie Zagrody Razem
Henryk Kozak	Stowarzyszenie Wołyński Rajd Motocyklowy
Artur Kwapiński	Stowarzyszenie Przyszłość-Przyszłości
Paweł Nocek	Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Teraz
Jadwiga Osiał	Koło Gospodyń Wiejskich Zagrody Razem
Kamila Salwowska-Duk	Towarzystwo Inicjatyw Własnych Inspiracje
Sylwia Skwarek	Stowarzyszenie Kobiet Gminy Końskowola Róża
Jerzy Stepień	Stowarzyszenie Zielone Powiśle
Dariusz Suszyński	Fundacja Pogodna Przyszłość
Anna Szymańska	Puławskie Stowarzyszenie na Rzecz Niepełnosprawnych
Anna Turowska	Ośrodek Wsparcia Środowiskowego Nadzieja
Katarzyna Wnuczek	Stowarzyszenie Pomocy i Wspierania Rozwoju Niepełnosprawnych Szansa

pozarządowych w środę, 4 marca 2020 r. o godz. 14.00 w Sali Pompejańskiej Starostwa Powiatowego w Puławach - informują pracownicy urzędu.

Rada z założenia pracuje społecznie i za udział w jej ob-

radach członkowie nie otrzymują diety. Gremium pełni rolę doradcą i ma zbierać się co najmniej raz w roku.

Marta Pietroni

al. Partyzantów 48 lok. L7
24-100 Puławy
Tel.: 696 080 999

NOWOŚĆ

CYFROWA PROTETYKA 3D

Przewaga wycisku cyfrowego nad manualnym:

- Komfort pacjenta, pobieranie tradycyjnych wycisków nie należy do przyjemnych.
- Szybki czas oczekiwania na gotową pracę protetyczną, nawet w 24 godziny (korony, mosty, licówki cyrkonowe i pełnoceramiczne).
- Praca protetyczna jest trwalsza i bardziej estetyczna.
- Bloczek, z którego wykonana jest praca protetyczna, frezowany jest automatycznie z modelu cyfrowego, dlatego jest o wiele bardziej precyzyjny.
- Dokładność skanera to 20 mikronów, nieosiągalna dla ludzkiego oka.

szczegóły na www.dentalmed.pulawy.pl

Unijna dotacja może pomóc w renowacji zabytku

Zamek w Janowcu przed szansą na wielkie dofinansowanie

Nowe ekspozycje, europejskie centrum konserwacji ruin, winorośla na zboczach – to wszystko planuje Muzeum Nadwiślańskie na zamku w Janowcu, opracowując nową koncepcję funkcjonowania obiektu. Wielka konserwatorska rewitalizacja zamku, o ile do niej dojdzie, będzie kosztować co najmniej 50 milionów złotych.

Na decyzję Unii chcą poczekać z gotowym projektem

Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym poważnie myśli o nowej formule funkcjonowania oddziału Zamek w Janowcu. Podstawą ma być remont części zabytkowych ruin, odpowiednie zabezpieczenie pozostałych i wyznaczenie nowych funkcji oddziału. W Unii Europejskiej ważą się losy kolejnego okresu programowania i choć jeszcze nie wiadomo, jak podzielone zostaną pieniądze na dofinansowania dla państw członkowskich, dyrekcja muzeum przewiduje, że wspólnota przeznaczy pulę pieniędzy na ochronę zabytków, która jest jednym z unijnych priorytetów. MNKD chce się odpowiednio przygotować, by w momencie ogłoszenia konkursu na dofinansowania mieć już gotową całą dokumentację projektu odnowy zamku.

– Chcielibyśmy stworzyć zwartą koncepcję projektową i konserwatorską, by uzyskać dofinansowanie z projektów unijnych. To byłyby duże kwoty, nie



Już za kilka lat janowiecki zamek może zyskać nowe oblicze. Wstępne plany zakładają zabudowę części ruin, nowe przestrzenie ekspozycyjne i stworzenie tu europejskiego centrum konserwatorskiego. Z kolei na skarpie przy zamku mają znów pojawić się winorośle

chciałbym teraz tego szacować, jednak myślę, że to minimum 50 milionów złotych. Przy takim projekcie sama kwota wkładu własnego z budżetu samorządu wojewódzkiego będzie znacząca. Na razie ciągle jesteśmy na etapie wstępnych prac koncepcyjnych. Nasi pracownicy przygotowują tę koncepcję we współpracy ze specjalistami z różnych ośrodków naukowych, m.in. z Politechniki Lubelskiej. Wyznaczyliśmy już pewne kierunki działań, odnośnie tego, co można pozostawić w formie trwałej ruiny, a co można przeznaczyć pod zabudowę kubaturową. Teraz chcemy doprecyzować szczegóły tej koncepcji. Ważne jest to, że mamy już wyznaczoną pewną

drogę – twierdzi Piotr Kondraciuk, dyrektor MNKD. Koncepcja powinna zostać opracowana do końca roku. Jak szacuje dyrektor, do ogłoszenia kolejnego naboru wniosków o dofinansowanie upłyną trzy lata. Kolejne trzy powinna zająć realizacja opracowanego właśnie projektu.

Janowiec stanie się ważnym ośrodkiem naukowym?

Prócz odpowiedniego zadbania o ruiny murów, nowa koncepcja funkcjonowania zamku zakłada stworzenie tu instytucji muzealnej o europejskim znaczeniu.

– Ponieważ chcemy uzyskać dofinansowanie unijne, cel nasze-

go projektu powinien być co najmniej ogólnopolski, a najlepiej, by był międzynarodowy. Dlatego myślimy o utworzeniu na zamku międzynarodowego centrum muzealno-konserwatorskiego, specjalizującego się w badaniu i konserwacji ruin. Gromadzilibyśmy tu wiedzę dotyczącą różnego rodzaju ruin i prowadzili warsztaty dotyczące ich konserwacji. Myślimy nad stworzeniem ekspozycji prezentującej różne ruiny. Chcielibyśmy, by było to miejsce umożliwiające nie tylko prowadzenie badań i działalności muzealnej, ale też miejsce międzynarodowych spotkań i wymiany doświadczeń. Przedmiotem zainteresowania takiego centrum mogłyby być m.in. zabytki na



Piotr Kondraciuk,
dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego
myślimy o utworzeniu na zamku międzynarodowego centrum muzealno-konserwatorskiego badającego ruiny

dawnych Kresach Rzeczypospolitej, gdzie do dziś znajduje się mnóstwo ruin zamków, pałaców oraz kościołów. Janowiec sam jest częściowo trwałą ruiną i jednym z ciekawszych obiektów architektury militarnej i zamkowej na naszym obszarze, dlatego byłoby to dobre miejsce dla utworzenia takiej instytucji – wyjaśnia dyrektor MNKD.

Na skarpe powróci winorośl?

Muzeum Nadwiślańskie planuje również kompleksowo zadbać o otoczenie fortyfikacji – zamkowy park. Na tutejszej skarpie można jeszcze znaleźć stare pędy winorośli. Muzeum rozważa nowe nasadzenia.

– Prócz zamku chcielibyśmy zagospodarować park ze skarpy janowiecką. Będziemy próbować już w tym roku. Myślimy m.in. o nowych nasadzeniach winorośli, na razie choćby w małej części, by zobaczyć, czy nowe pędy będą się przyjmować i owocować. Na pewno sprzyja nam łagodniejszy w ostatnich latach klimat. Nawiazalibyśmy do winiarskich tradycji na tym terenie (przedwojenna winnica Leona Kozłowskiego – przyp.red.), a być może w przyszłości moglibyśmy nawet stworzyć muzeum winiarstwa. W ten sposób moglibyśmy wyko-

rzystać trend obecny w Janowcu za sprawą Święta Wina – mówi Piotr Kondraciuk.

Mury narażone na nie pogodę

Jeżeli uda się uzyskać dofinansowanie, zamek w ciągu co najmniej sześciu lat przejdzie gruntowną rewitalizację. Jego ostatni poważny remont przeprowadzono na początku lat dziewięćdziesiątych. Od tego czasu prowadzone są doraźne naprawy i prace zabezpieczające, bo na bardziej całościowy remont brakuje funduszy. Tymczasem degradacja murów postępuje. Problemem jest budulec – miękki kamień, który bez odpowiedniego zabezpieczenia przed warunkami atmosferycznymi, niszczy się z powodu wilgoci.

– W tym roku mija 45 lat od momentu wykupienia zamku z prywatnych rąk. Zamek stał się własnością skarbu państwa i trafił do majątku województwa. Zorganizowano go jako oddział MNKD. Od tego czasu wykonano wiele pracy na rzecz zabezpieczenia obiektu, jednak to wciąż za mało. Musimy zająć się tym jak najszybciej, bo degradacja cały czas postępuje – przyznaje dyrektor.

Kamil Wąsik

Wyprzedzał na czołówkę, wylądował w rowie

Tak szaleńczą jazdę zakończył kierujący oplem 74-latek. Stracił prawo jazdy i stanie przed sądem.

Wszystko działo się na drodze z Gołębka do Puław w miniony poniedziałek 17 lutego. O zdarzeniu dyżurnego puławskiej komendy powiadomili świadkowie.

Kierowca opla, jadąc od strony Puław, po minięciu Wólki Gołębskiej, rozpoczął manewr wyprzedzania jadącego przed nim pojazdu i kontynuował go, mimo jadących z naprzeciwka samochodów. Kierowcy widząc co się dzie-



Kierowca osobowego opla nie zapanował nad pojazdem i wyprzedanie zakończył w przydrożnym rowie

je, zjeżdżali na pobocze żeby uniknąć zderzenia – opowiada o tym, co działo się na drodze

podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Niestety 74-latek stracił panowanie nad autem i manewr wyprzedzania skończył w rowie. Na miejscu interweniowało też pogotowie. Mężczyzna trafił do szpitala. Po badaniach okazało się, że nie poniósł żadnych poważnych obrażeń.

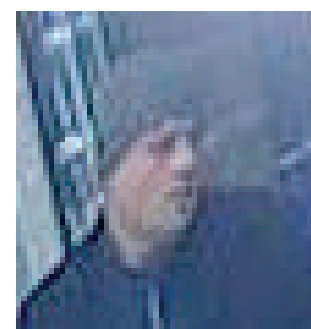
– W związku ze stworzeniem realnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Za swoje zachowanie, kierowca będzie odpowiadał przed sądem – dodaje podkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroni

Zatankował i nie zapłacił

Puławska policja szuka mężczyzny, który nie uregulował rachunku za paliwo na stacji w Górze Puławskiej.

Do zdarzenia doszło pod koniec stycznia. Mężczyzna przyjechał na stację paliw prawdopodobnie srebrnym fordem mondeo. Wszedł do budynku stacji zapytał, czy może wlać paliwo do kanistrów i to właśnie wtedy uchwycił go kamera monitoringu. Zatankował do nich olej napędowy na ponad 900 zł i odjechał nie płacąc za towar. Osoby, które rozpoznają mężczyznę na zdjęciach, prosimy o kontakt z oficerem dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Puławach pod nr tel.



Policja prosi o pomoc w ustaleniu tożsamości tego mężczyzny

(81) 889-02-90 lub (081) 889-02-54 – mówi podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroni

Azoty powalczą o marzenia

Od piątku do niedzieli piłkarze ręczni Azotów Puław powalczą w Gdańsku o awans do turnieju finałowego Mistrzostw Polski Juniorów. Podopieczni Piotra Dropka i Karola Gosia czeka trudne zadanie.

Puławianie będą mierzyć się w Gdańsku. Rywalami naszych będą: Olimpia Biała Podlaska oraz dwie miejscowe drużyny: Wybrzeże III i Wybrzeże IV. - Na razie jesteśmy spokojni. Wiemy, po co jedziemy. Skupiamy się na razie na pracy na treningach, a myślę, że jakieś emocje zaczną się w dniu meczu - mówi jeden z graczy Azotów.

Nasi przedstawiciele rozpoczną rywalizację od derbów z Olimpią Białą Podlaska. Sobota i niedziela to



boje z gospodarzami. - Plan mamy jeden i to chyba taki jak każdy. Pojedziemy powalczyć i zdobyć awans do finałów mistrzostw Polski. Zaszliśmy już zbyt daleko, żeby myśleć inaczej. Zaczniemy od der-

bów. To będzie ciekawy turniej, bo tego samego dnia dojdzie do starcia dwóch zespołów gospodarzy. Mecz z Olimpią to będzie starcie dwóch drużyn, które dobrze się znają i w które w tym sezonie toczyły wy-

równane spotkania. Tutaj każdy błąd może być na wagę zwycięstwa, a w ogólnym rozrachunku nawet może decydować o awansie do finałów - mówi Karol Goś.

Asystent Piotra Dropka pod-

kreśla, że później ich zespół czeka dwa mecze z gospodarzami turnieju. - Wybrzeże Gdańsk ma dwie drużyny w gronie ośmiu najlepszych w Polsce, co świadczy, iż mają ogromną jakość, a do tego zespołom będą pomagać ściany. Zawsze boje z gospodarzami są bardzo ciężkie, a tutaj będziemy mieli takie aż dwa - dodaje.

Goś nie umie powiedzieć, która drużyna będzie najsilniejsza. - Każdy mecz będzie dla nas ogromnym wyzwaniem, ale żeby być najlepszym, trzeba pokonać wszystkich. Jeśli się nie uda? To nie koniec świata. Sezon juniorów się skończy, ale większość tych chłopców gra w pierwszej lidze i tam będziemy walczyć o utrzymanie na tym poziomie rozgrywkowym. Rozgrywki seniorskie są dla tych chłopców poligonem doświadczalnym, gdzie mogą się pokazać, a przede wszyst-

kim powalczyć o wyznaczone cele - kończy.

PROGRAM 1/4 FINAŁU

28.02., godz. 15:00

Olimpia - Azoty
Wybrzeże IV - Wybrzeże III

29.02., godz. 11:00

Wybrzeże IV - Azoty
Wybrzeże III - Olimpia

01.03., godz. 09:00

Azoty - Wybrzeże III
Wybrzeże IV - Olimpia

SKŁAD DRUGIEJ GRUPY 1/4 FINAŁU (PŁOCK)

Anilana Łódź, Vive Kielce, Orlen Wisła Płock, MKS MOS Wrocław.

mp

Derby dla Cisów

Starcie nałęczowian z zespołem z Końskowoli zakończyło się w trzech setach. Wygrali podopieczni Jarosława Maciążka.

- W końcu udało się wygrać pierwszy mecz w nowym roku. W dalszym ciągu zmagamy się z urazami i przez to nie możemy trafić ze składem. Z kontuzjami zmagają się trzech naszych środkowych, więc jest to mocne osłabienie. Nie ma co ukrywać, odjechało nam drugie miejsce w tabeli. Wszystko przez to, że przegrywaliśmy spotkania, w których powinniśmy wygrać. Miało to wpływ na postawę drużyny, ale nie poddaliśmy się jeszcze. Dalej będziemy walczyli



Siatkarze Cisów potwierdzili, że rządzą w powiecie. W grudniu wygrali 3:1 w hali Powiśłaka, a teraz nie stracili nawet seta w starciu z drużyną z Końskowoli

o jak najlepszy wynik na zakończenie sezonu - mówi opiekun Cisów.

- Do meczu przystępowaliśmy z pozytywnym nastawieniem po

zwycięstwie z mistrzami w poprzedniej kolejce. Kilka początkowych akcji padło łupem gospodarzy, ale niedługo później udało

nam się wyrównać. Tak wyglądała większość pierwszego seta. Cisy nam lekko uciekały, żeby po chwili był remis. Skuteczniejsi w końcówce jednak okazali się gracze z Nałęczowa. Drugą partię rozpoczęliśmy słabo, znowu dały znać o sobie problemy w przyjęciu, co przełożyło się na problemy w ataku. Nam nie udało się wywierać presji zagrywką na rywalach, a za to oni tym elementem ułatwiali sobie grę. Wysokie prowadzenie gospodarzy utrzymywało się do końca seta. Trzecie starcie zaczęło się bliźniaczo do poprzednich, znowu od początku Cisy narzucały swój rytm na zagrywce, a my staraliśmy się gonić. Niestety niewiele nam

w tej partii wychodziło i w efekcie wysoko przegraliśmy - mówi Emil Kapelko, gracz Powiśłaka.

Cisy Nałęczów - Powiśłak Końskowola 3:0 (25:23, 25:17, 25:15)

Cisy: Arkadiusz Orlik, Adam Chrzanowski, Rafał Marzec, Michał Ciorgoń, Tomasz Wojnar, Piotr Krysiak, Andrzej Bieńko.

Powiśłak: Tomasz Kowalczyk, Damian Pietrasiak, Michał Chuszcz, Damian Siudaj, Przemysław Kozak, Emil Kapelko oraz Marek Turbiasz, Rafał Kozak.

III LIGA WYNIKI SPOTKAŃ

Cisy - Powiśłak 3:0
Arka - Tempo 3:0
AKS Karol - CKFIS 0:3
NASTĘPNA KOLEJKA (29.02., godz. 18:00): Tempo - Cisy, AZS AWF - Arka, Powiśłak - CKFIS Bełżyce - przełożony (07.03).

mp

Znamy najlepszych



W grupie pomarańczowej do lat 9 zwyciężyła Liliana Kołtun. Drugie miejsce zajęła Nina Reczek, a trzecie Karina Figura. Wśród najmłodszych (grupa czerwona do lat 8) triumfował Dawid Chyliński. Drugi był Wojciech Wdowiak, a trzeci Szymon Łuszczynski

W minioną sobotę w hali tenisowej Puławskich Kortów Tenisowych odbył się turniej Tennis10 w kategorii czerwonej i pomarańczowej, a także wewnątrz klubowy w kat. zielonej.

mp



W grupie zielonej do lat 10 triumfował Maciej Mielczarski, który w klasyfikacji końcowej wyprzedził Bruce Wojciechowskiego, Aleksandrę Gębał i Nadię Stefanowicz



Grupę pomarańczową (mieszana) wygrał Wojciech Kruk, przed Gustawem Zdunkiem i Filipem Bulskim

Wynik nie odzwierciedla gry

W czwartym meczu towarzyskim Powiślak podejmował lidera lubelskiej klasy okręgowej - Świdniczanę Świdnik. Podopieczni Łukasza Giza przegrali 1:2, chociaż jako pierwsi zdobyli bramkę.

Pierwsza część spotkania była wyrównana. Można było zobaczyć szybką grę oraz sporo akcji podbramkowych obu zespołów. W 19. minucie Marcin Gil dostał podanie od Jana Wankiewicza, po czym na boku „szesnastki” wyszedł sam na sam z golkiperem i oddał strzał na pustą bramkę. Był to jedyny gol w pierwszych 45 minutach.

Druga połowa rozpoczęła się od zagrania ręką jednego z naszych obrońców, po czym arbiter wskazał



Adrian Dudkowski i spółka przegrali trzeci z czterech dotychczasowych meczów w okresie przygotowawczym

na jedenasty metr. Rzut kamry obrońcą Michał Bicki, jednak nie miał on już szans z dobitką. Siedem minut później zawodnik Świdniczanek zdecydował się na uderzenie z dystansu, wkręcając piłkę w samo okienko. Mimo dwóch szybko straconych bramek to Powiślak przeważał w tej części spotkania, utrzymując się

z futbolówką na połowie rywali.

W 66. minucie Damian Koprucha był blisko zdobycia gola z rzutu wolnego, lecz piłka minimalnie minęła poprzeczkę. Mankamentem naszych piłkarzy była w tym sparingu niedokładność i niezdeterminowanie przede wszystkim przy ostatnim podaniu, jak również przy oddaniu



PLAN SPARINGÓW
3:2 Oskar Przysucha
0:1 Proch Pionki
2:6 Energia Kozienice
1:2 Świdniczka Świdnik
26.02., Powiślanka Lipsko
29.02., Wisła Puławy
07.03., Ruch Ryki

strzału. Jedną ze stuprocentowych okazji miała miejsce w 87. minucie, kiedy to Marcin Gil w sytuacji jeden na jeden uderzył wprost w bramkarza. Mimo porażki 1:2 Powiślak może wynieść z tego meczu wiele pozytywnych.

- Zmierzyliśmy się z solidnym przeciwnikiem i ten sparing wiele

nam dał. Pomimo porażki było wiele fajnych momentów w naszej grze i już widziałem załóżki tego, czego bym sobie życzył, abyśmy grali w lidze. Wiadomo, były też mankamenty, jednak zdecydowanie więcej było pozytywów. Widać, że chłopaki coraz lepiej wyglądają. Przed nami jeszcze trzy sparingi i wkrótce będziemy szlifowali rzeczy typowo piłkarskie, które będziemy chcieli grać w lidze - mówi Łukasz Giza, szkoleniowiec Powiślaka.

**Powiślak Końskowola -
Świdniczanka Świdnik
1:2 (1:0)**

Bramki: Gil 19' - Wójcik 48' Pędowski 55'.

Powiślak: Zolech (46' Bicki) - Antoniak, Banaszek, Piotrowski (73' Kobus), Pięta, Dudkowski (67'

Murat), Wankiewicz, Kobus (46' Kusal), Gil (46' Kamola), Koprucha (74' Gil), Rdzikowski (46' Pryliński).

Nie zebrali się

W weekend gracze Powiślaka mieli zagrać dwa sparingi.

Mecz z Mazowszem Stężyca nie doszedł do skutku. Gracze ostatniego zespołu w Klasie Okręgowej oznajmili, iż nie zbiorą składu.

W środę i sobotę

W najbliższych dniach piłkarze Powiślaka rozegrają dwa spotkania kontrolne.

W środę tygodnia zmierzą się z Powiślanką Lipsko (środa, godz. 19 na boisku KEN), zaś w sobotę o godz. 15 z Wisłą Puławą na głównej płycie stadionu miejskiego.

mp

Topspin wraca do III ligi

Wygraną 10:4 z Żaczkiem II Fajslawice na trzy kolejki przed końcem sezonu tenisistów Topspina Kurów zapewnili sobie promocję do wyższej klasy rozgrywkowej.

Sylwester Jasiocha i spółka już po fazie zasadniczej byli zdecydowanym faworytem do wygrania ligi. W 10 spotkaniach zdobyli 19 punktów, tracąc zaledwie 24 punkty we wszystkich starciach. Aż 99 pojedynków rozstrzygnęli na swoją korzyść. Kropkę nad



Po meczu w Fajslawicach prezes Sylwester Jasiocha otworzył butelkę szampana. Były wspólne śpiewy

„i” postawili w grupie mistrzowskiej, odnosząc pewne zwycię-

stwa w Międzyrzeczu Podlaskim i Fajslawicach.

- Już dwa tygodnie temu dzięki naszej wygranej i dwóm innym wynikom „pod nas” było wiadomo, że remis w Fajslawicach da nam awans. Po pierwszej serii gier prowadziliśmy 3:1, a po deblach 4:2. Kolejne trzy z czterech pojedynków padły także naszym łupem i było bardzo blisko celu. Kropkę nad „i” postawił Kacper Pękala, który wygrał w trzech setach z Konradem Korzeniowski, a ostatni punkt wywalczył Emil Matraszek. Po meczu prezes Sylwester Jasiocha otworzył butelkę szampana. Były wspólne śpiewy -

mówi Piotr Siczek, przedstawiciel kurówian.

**Huragan Międzyrzec
Podlaski - Topspin Kurów
2:10**

Topspin: Kacper Pękala 3,5; Kamil Gołębiowski 2,5; Emil Matraszek 2; Krzysztof Moszczyński 2.

**Żaczek II Fajslawice -
Topspin Kurów
4:10**

Topspin: Kacper Pękala 3,5; Kamil Gołębiowski 2,5; Emil

Matraszek 2, Leszek Bigaj 2, Sylwester Jasiocha, Tomasz Ciurkowski.

WYNIKI 1. KOLEJKI

Huragan - Topspin 2:10
Lewart (k) - STS II 10:6
Żaczek II - CKFIS II 9:9

WYNIKI 2. KOLEJKI

Żaczek II - Topspin 4:10
Huragan - STS II 10:6
CKFIS II - Lewart (k) 9:9

NASTĘPNE MECZE

(01.03., godz. 11:00): CKFIS II - Topspin, STS II Lubartów - Żaczek II, Lewart (k) - Huragan.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Topspin Kurów	12	23	119:30
2	STS II Lubartów	12	16	97:78
3	Lewart (k) Lubartów	12	16	96:72
4	CKFIS II Bełżyce	12	15	100:66
5	Huragan Międzyrzec Podl.	12	15	89:72
6	Żaczek II Fajslawice	12	13	91:74

(15.03., godz. 11:00): STS II Lubartów - Topspin, Huragan - CKFIS II, Żaczek II - Lewart (k).

(05.04., godz. 11:00): Topspin - Lewart (k), STS II Lubartów - CKFIS II, Huragan - Żaczek II.

mp

Pobiegij w Puławach

Tropem Wilczym – Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych organizowany jest w ramach ogólnopolskich obchodów ku czci „Żołnierzy Wyklętych” objętych patronatem narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

W niedzielę po raz czwarty w wielu miastach w Polsce odbędzie się organizowany przez Fundację Wolność i Demokracja przedsięwzięcie: „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”. W tym roku, do projektu po raz pierwszy dołączyły Puławy. Lokalnym organizatorem jest dziennikarz Marcin Mizera i Tygodnik Powiśla - Solidarni Lokalnie.

W ubiegłym roku „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” odbył się w 81 polskich miastach oraz na terenie Wilna, Grodna i Lidy. Łącznie



w biegach wzięło udział 20 tys. uczestników. W tym roku do projektu włączyło się aż 180 miast, a liczba zapisanych biegaczy już dawno przekroczyła już 40 tys.

Celem biegu jest wspólne uczczenie Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, upowszechnianie biegania jako najprostszej formy ruchu oraz promocja aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia, a także promocja Miasta Puławy jako przyjaznego dla biegaczy.

Wszystkie biegi startują o jednym czasie, tj. w samo południe.

Zapisy do udziału w puławskiej edycji trwają. Każdy uczestnik otrzyma pakiet startowy, w skład którego wchodzi m.in. koszulka z wizerunkiem żołnierza wyklętego, numer startowy, agraftka, worek na osobiste rzeczy oddawane na czas biegu do depozytu, bloczek na grochówkę. Każdy uczestnik na mecie otrzyma również okolicznościowy medal. Dla zwycięzców przewidziane są dodatkowe upominki.

ZAPISY

mmizera@tubapulaw.pl
Tel. 514 087 747.

mp

Dzień kobiet przy stole

Kolejna impreza tego-rocznej edycji Grand Prix Puław w tenisie stołowym zaplanowana jest na 8 marca.



W niedzielę boje odbędą się we wszystkich grupach wiekowych oraz turnieju open. Początek jak zwykle o godz. 10. Orga-

nizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w rywalizacji.

mp

Czas na mistrzostwa

Kolejnym turniejem szachowym będą Otwarte Mistrzostwa Puław.

Odbędą się 7 marca od godz. 10 w Młodzieżowym Domu Kultury w Puławach. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w zmaganiach.



mp

Był Honorowym Obywatelem Puław

Zmarł ks. Marian Malarz. Kochał malować Boga i naturę



W 2011 roku, gdy ks. Marian obchodził jubileusz 60 lat kapłaństwa, Wspólnota rozmawiała z nim o kapłaństwie i sztuce

Nazwisko miał chyba podarowane od Boga. Był cenionym kapłanem, duszpasterzem, ale w swojej rodzinnej czemiernickiej parafii kojarzony był przede wszystkim jego człowiek, który ukochał malarstwo. Stało się dla niego formą modlitwy.

Ks. Marianowi Malarzowi dane było spędzić na ziemi niemal sto lat (ur. 29 września 1922 r.) Był najstarszym wiekiem kapłanem archidiecezji lubelskiej, kanonikiem honorowym Kapituły Chełmskiej. Honorowym Obywatelem Miasta Puławy.

Duchowość na płótnie

Malował od roku 1952. - To fenomen, kiedy w kraju obowiązywał jedynie słuszny kierunek, socrealizm, ksiądz Malarz korzystał z pełnej palety barw, nie interesował go realizm, a duchowość. Jego prace mają swój klimat, są przemyślane i świetnie zakomponowane - recenzował jego dorobek historyk sztuki Kazimierz Parfianowicz. Na podstawie prac ks. Marian

Msza św. pogrzebowa w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Czemiernikach we wtorek, 25 lutego o godz. 13, a następnie złożenie ciała do grobu na cmentarzu parafialnym.

Malarz został w 1970 roku przyjęty do Oddziału Lubelskiego Związku Polskich Artystów Plastyków. Jego obrazy znajdują się w licznych zbiorach prywatnych w Polsce (przede wszystkim w Puławach), a za granicą na wyspie Syros (Grecja), w klasztorze oo. Jezuitów w Madrycie (Hiszpania), w parafii św. Tomasza oraz w klasztorze oo. Augustianów w Cefalu na Sycylii (Włochy), w klasztorze oo. Józefinów w Cagliari na Sardynii (Włochy), a także w zbiorach prywatnych w Polsce, Grecji, Hiszpanii i we Włoszech. W roku 2019 obdarował Dom Integracji Mansjonaria w Czemiernikach zbiorem ok. 30 akwrel o tematyce religijnej i kompozycje kwiatowe.

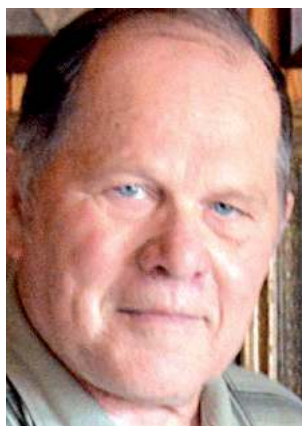
W 2017 roku ks. Marian Malarz został Honorowym Obywatelem Miasta Puławy, gdzie jako kapłan spędził wiele lat w parafii Wniebowzięcia NMP. Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w tej sprawie.

„Żebyś został księdzem”

Wspólnota rozmawiała z ks. Marianem Malarzem, gdy latem 2011 roku obchodził 60-lecie kapłaństwa:

- Od najmłodszych lat chciałem być kapłanem, ale do dziś nie wiem, dlaczego nim zostałem. Przecież byli ode mnie lepsi - mówił wówczas. Już w szkole podstawowej chciał służyć Bogu i ludziom. - Pamiętam taki szczegół, w szkole podstawowej była choinka. Drużna z harcerstwa, do którego należałem, tamtała się z nami opłatkami. Powiedziała do mnie „A tobie życzę, żebyś został księdzem” - wspominał.

O drodze kapłańskiej mówił jako o wielkim wyróżnieniu, ale nie ukrywał, że nie jest to najłatwiejsza z dróg: - Kapłan jest na styku dwóch światów, Bożego i ziemskiego, pełnego problemów, które go wciągają. Jakże trudno ze sobą połączyć te dwa światy. To dlatego życie niejednego kapłana jest wielkim dramatem.



Marian Mazurek,
historyk i regionalista

Lubił wracać do korzeni

Członkowie mojej rodziny i rodziny ks. Malarza są nawet dalekimi krewnymi. Moja mama Stanisława chodziła z nim do klasy i przez całe życie, kiedy tylko ksiądz odwiedzał rodzinne strony, starała się z nim spotkać. W swoim wydawnictwie o Czemiernikach poświęciłem rozdział biografii ks. Malarza, a do teraz w moim pokoju wisi malowidło księdza, które podarował mamie. To obrazek z kwiatami, formatu A3. Był bardzo żyły z rodzinnymi stronami. Lubił tutaj przyjeżdżać w czas odpustów na święto Bożego Ciała, spotkać się z ludźmi, porozmawiać

ks. Adam Sobieszek,
pochodzący ze Skoków proboszcz parafii w Orchowcu

Miał inne spojrzenie na świat

Miedzy mną a ks. Marianem była różnica pokolenia, 44 lata. Mimo że pochodziliśmy z tej samej miejscowości, nie miałem kontaktu bezpośredniego z księdzem, dopiero kiedy stałem się klerykiem, zaczęliśmy się ze sobą spotykać i rozmawiać. Uczył mnie wrażliwości na piękno przyrody, artyzm. Miał bardzo ciekawe spojrzenie na świat, który obserwował. Z pasją mówił o barwach, kolorach. Jego ulubionymi motywami były kwitnące łąki, pola zbóż, chaty, domy. Często na jego obrazach zauważałem znajome widoki ze Skoków

Każde wakacje spędzał w rodzinnych Skokach. Spacerował, podziwiał przyrodę i malował. Bo malarstwo to jego pasja, ale i sposób modlitwy.

- Dziękuję Bogu za to, że uwarzył mnie na piękno, które, jak powiedział Dostojewski, „zbliża człowieka do Boga”. To piękno próbowałem realizować przez malarstwo. Chociaż nie skończyłem Akademii Sztuk Pięknych, to widzę i czuję może więcej od niektórych wykształconych malarzy - mówił.

Ochodzić z Chrystusem

Ulubionym motywem księdza były kwiaty i przyroda, ale nie brakuje też dzieł o tematyce religijnej. - Podczas malowania roz-



Marek Bączek,
mieszkaniec Skoków, przewodniczący Rady Gminy w Czemiernikach

Zawsze spędzał z nami wakacje

Przyjeżdżał do Skoków, swojej rodzinnej miejscowości, co roku. Ostatnio był nawet dłużej, od maja do września, pogoda na to pozwalała. W Skokach miał dużą rodzinę w kilku domach: Malarzy, Dąbrowskich, Skubiszewskich. Zawsze go można było spotkać spacerującego, odpoczywającego na swojej ulubionej ławce za remizą. Lubił sobie tam sięść, odpoczywać, rozmyślać. Podczas tych spacerów lubił zagadywać ludzi. Zawsze, jak się jechało rowerem, to oczywiście trzeba było się zatrzymać. Ksiądz pytał, co tam słychać, jak się żyje, jak się pracuje. Mam w domu dwa obrazy jego autorstwa. Był otwartą, szczerą i lubianą osobą. Na pewno będzie nam go brakowało



ks. Jerzy Latawiec,
proboszcz parafii p.w. św. Stanisława B.M. w Czemiernikach

Na miejsce spoczynku wybrał rodzinną ziemię

W wakacje, kiedy odwiedzał rodzinne strony, zawsze odprawiał msze św., uczestniczył w procesjach Bożego Ciała i życiu parafialnym. Co więcej, jeszcze dwa, trzy lata temu jeździł na wszystkie odpusty w dekanacie. W naszym domu parafialnym był częstym gościem, na ścianach plebanii wiszą jego obrazy, nasza mansjonaria otrzymała od niego prawie 30 akwrel. Najczęściej są to kompozycje kwiatowe oraz obrazy o tematyce religijnej. Tam, gdzie pracował, znany był jako duszpasterz, natomiast u nas był bardzo kojarzony jako malarz. Dużo ludzi wiedziało, o jakiego wielkiej pasji, jaką było malarstwo. W wielu domach w całej parafii wiszą jego obrazy. Mimo tego, że dożył prawie 100 lat, do końca dni był w bardzo dobrej kondycji psychicznej. Przez kilka ostatnich lat dokuczała mu choroba nóg, ale umysł zachował do końca trzeźwy. Na miejsce spoczynku wybrał rodzinną ziemię. Zostanie pochowany na cmentarzu w Czemiernikach

Życie:

Urodził się 29 września 1922 roku w parafii Czemierniki w Skokach, na terenie dawnego powiatu radzyńskiego-podlaskiego w województwie lubelskim. Opóźnioną przez wojnę maturę zdał w roku 1946 w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Lublinie i od razu wstąpił do Diecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. Studiował na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Dyplom i święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1951.

ważam tajemnice męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W moich obrazach nie ma słodkości. Maluję Chrystusa bez brwi i rzęs. Bo On nie może wyglądać jak z reklamy. Jezus nie był cukierkowy. Wyidealizowanie Chrystusa graniczy dla mnie z kiczem, a na ten w kościele nie powinno być miejsca - podkreślał. Kiedy zapytaliśmy go wówczas o największe marzenie, po-

W latach 1951 - 1957 był wikariuszem parafii w Wielączy, a od roku 1957 wikariuszem parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Puławach. Chciał doskonalić i rozwijać swój talent, studiując w Akademii Sztuk Pięknych, ale na przeszkodzie stanęła decyzja biskupa. To na szczęście nie zraziło duchownego do malowania. Podjął studia na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w roku 1959. W 1994 roku został kanonikiem honorowym Kapituły Chełmskiej. Na czas emerytury osiadł w Lublinie, w Domu Księży przy ul. Bernardyńskiej.

wiedział: - Umierać w bliskości z Chrystusem. Proszę Boga, żeby mi nie odmawiał tej ostatniej łaski. Żeby mnie Chrystus wprowadził za rękę do Domu Ojca i że bym był tam, gdzie On jest.

Wierzmy, że to pragnienie się spełniło.

Monika Mackiewicz oraz
fragmenty z rozmowy z Anetą
Mostowicz

PIŁKA RĘCZNA Wygrana w pucharze i triumf w lidze. W niedzielę starcie z Górnikiem Zabrze

Końcówki dla Azotów. Walther trenerem

Podopieczni Michała Skórskiego w walce o punkty odprawili z kwitkiem Pogoń Szczecin. W PGNiG Pucharu Polski ograli Energę MKS Kalisz.

Drugi bieg po przerwie

Szczypiorniści Sandra SPA Pogoni przez 30 minut stawiali opór wyżej notowanemu rywalowi. Po 30 minutach był remis 15:15. W drugiej odsłonie zdecydowanie górą byli puławianie, którzy ostatecznie wygrali 35:26.

Przed meczem nie trudno było wskazać faworyta. Puławianie są zdecydowanie wyżej w tabeli, a na dodatek podopieczni Rafała Białego ostatni raz wygrali z faworyzowanym rywalem w 2015. I pierwszy kwadrans dokładnie na to wskazywał. Po 17 minu-



W drugiej odsłonie starcia w Szczecinie zdecydowanie górą byli puławianie, którzy ostatecznie wygrali różnicą dziewięciu goli

tach podopieczni Michała Skórskiego prowadzili już 12 - 7. W grze szczecinian coś drgnęło dopiero w drugich 15 minutach. Skuteczny był Dmytro Horiha i Piotr Rybski, a swoje chwile w bramce miał Anton Terekhov. W międzyczasie za brutalny faul czerwona kartka ukarany został

Dawid Dawydzik, a skuteczny pościg szczecinian doprowadził do remisu w 30. minutach.

Druga część spotkania lepiej zaczęli goście, skuteczny był Łukasz Rogulski i Andrii Akimenko i w 45. minucie było już 21 - 25. Kolejny kwadrans nie przyniósł zmian takich jak w pierwszej



Dziewięć trafień zaliczył Łukasz Rogulski

części gry. W przeciągu 10 minut szczecinianie nie zdobyli bramki, a goście odpowiedzieli sześcioma i było po meczu. Ostatecznie Azoty Puławy wywiozły ze trudnej hali przy ulicy Twardowskiego bardzo cenne 3 punkty.

SANDRA SPA POGOŃ SZCZECIN - AZOTY PUŁAWY 26:35 (15:15)

Sandra Spa Pogoń: Terekhov, Gawryś - Telenga, Wrzesiński 1, Horiha 6, Krupa 1, Bosy 3, Biernacki 2, Jedziniak, Krysiak 1, Matuszak 2, Rybski 6, Zaremba 2, Fedeńczak 1.

Azoty: Borucki, Koszowy - Akimenko 3, Skwierawski, Łangowski 2, Podsiadło 5, Baczko 5, Przybylski 1, Szyba 1, Rogulski 9, Kowalczyk, Dawydzik 1, Gumiński 6, Seroka, Jarosiewicz 1.

Kary: 10 min (Wrzesiński, Horiha, Jedziniak, Krysiak, Fedeńczak) - 4 min (Łangowski, Dawydzik - 2 min).

Czerwona kartka: Dawydzik 28', za faul.

Sędziowali: Leszczyński, Piechota (obaj z Płocka).

mp

WYNIKI 22. KOLEJKI

Pogoń - Azoty 25:34
GA Tarnów - Orlen 16:33
Gwardia - Zagłębie 36:31
Górniki - Chrobry 35:29
Vive - MMTS 45:32
Stal - Piotrkow. 24:22
Kalisz - Wybrzeże 26:23

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	PGE Vive Kielce	22	63	795:525
2.	Orlen Wisła Płock	22	63	646:476
3.	Górniki Zabrze	22	54	637:552
4.	Azoty Puławy	22	46	667:581
5.	Gwardia Opole	22	37	594:601
6.	MKS Kalisz	22	33	557:599
7.	Pogoń Szczecin	22	31	580:619
8.	Zagłębie Lubin	22	29	578:621
9.	Chrobry Głogów	22	26	592:626
10	Piotrkowianin	22	18	584:627
11	MMTS Kwidzyn	22	18	559:630
12	Wybrzeże Gdańsk	22	17	536:621
13	Stal Mielec	22	15	537:644
14	GA Tarnów	22	12	516:656

Kolarski finisz Azotów

Niczym w wyścigu kolarskim do pewnej wygranej Azoty Puławy wykorzystały ostatnią prostą, zmieniając przełożenie i odjeżdżając rywalom. Osiem ostatnich minut zadecydowało, że kolejny mecz puławianie wygrali okazale i zameldowali się kosztem Energii MKS Kalisz w ćwierćfinale Pucharu Polski.

Ponad 50 minut środkowego meczu było w miarę wyrównane. Początek zawodów należał nawet do zespołu z Kalisza. Goście wykorzystywali niepewną grę miejscowych w ataku i przez pierwszy kwadrans to oni częściej byli na prowadzeniu - ostatni raz w 13. minucie 4:5, a pierwsze skrzypce w ekipie gości grał Maciej Pilitowski. W kolejnych trzech



Rafał Przybylski poprowadził Azoty do zwycięstwa z kaliszczanami i awansu do 1/4 finału PGNiG Pucharu Polski

minutach dwa trafienia Bartosza Kowalczyka i jedno jubilat Rafała Przybylskiego wysorowały miejscowych na prowadzenie 7:5. Od tego momentu puławianie byli o włos przed rywalami, ale długo nie potrafili przewagi powiększyć.

Kiedy jednak w 38. minucie po dwóch z rzędu golach Wojcie-

cha Gumińskiego Azotowcy wygrywali już 20 do 14 wydawało się, że jest po meczu. Nic z tych rzeczy, bowiem w kolejnych 12. minutach goście skutecznie gonili puławian. W ataku kaliszczan raz po raz na listę strzelców wpisywał się Konrad Pilitowski. To po jego trafieniu jeszcze w 53. minucie goście mogli liczyć na korzystny

wynik - przegrywali wówczas tylko 21:23. W tym momencie puławianie jak wytrawny kolarz na ostatniej prostej zmienili przełożenie i zaczęli odjeżdżać rywalom. Udało interwencje Vadima Bogdanova, przechwycone w obronie piłki i skuteczne akcje w ataku spowodowały, że w 58. minucie było 29:22. Jeszcze w ostatnich 120. sekundach gospodarze „dobiłi” rywali i wygrali bardzo pewnie.

Azoty-Puławy - Energia MKS Kalisz 32:23 (14:12)

Azoty-Puławy: Bogdanov, Borucki - Przybylski 8, Akimenko 6, Gumiński 4, Łangowski 3, Podsiadło 3, Dawydzik 3, Kowalczyk 2, Jarosiewicz 2, Rogulski 1, Bachko.

Energia MKS: Krekora, Zakreta, Liljestrand - K. Pilitowski 9, M. Pilitowski 5, Krytski 3, Adamski 3, Szpera 2, Misiejuk 1, Galewski, Bożek, Drej, Klopsteg, Malirevych.

Podróż do Legnicy

W siedzibie ZPRP odbyło się losowanie ćwierćfinałów rozgrywek o PGNiG Puchar Polski mężczyzn. Rozstrzygnięcia poznamy w marcu.

W ćwierćfinale wystąpią trzy drużyny z PGNiG Superligi (Azoty-Puławy, NMC Górnik Zabrze i zwycięzca meczu MKS Zagłębie Lubin - Sandra Spa Pogoń Szczecin) oraz jedna występująca w pierwszej lidze w grupie C Siódemka Miedź Legnica. Od półfinałów do rozgrywek dołączą Orlen Wisła Płock i PGE VIVE Kielce.

PARY 1/4 FINAŁU (25.03)

Miedź Legnica - Azoty Puławy (11.03)
Górniki Zabrze - Zagłębie/Pogoń

KOLEJNE TERMINY

1/2 finału - 22.04.
Finał 09.05.

mp

Finał w Tarnowie

W nowo otwartej „Arenie Jaskółka” rozegrany zostanie finał PGNiG Pucharu Polski mężczyzn.

Nowy tarnowski obiekt, na dobre zagościł na handbollowej mapie Polski. W Arenie Jaskółka, od końca 2019 r., występuje superligowy beniaminek - zespół Grupa Azoty Tarnów, którego z trybun wspiera spora liczba kibiców. Tarnowianie pierwszy mecz w „Jaskółce” rozegrali 4 grudnia 2019 r.

W obiekcie rozegrany został również turniej „Christmas Cup” z udziałem reprezentacji Polski. Frekwencja podczas meczów „Biało-czerwonych” dopisała. Atmosfera w obiekcie była naprawdę gorąca.

Walther poprowadzi Azoty

Nie ustają wysiłki w kierunku zbudowania w Puławach drużyny, która podejmie skuteczną walkę z potentatami polskiego szczyptorniaka. Od 1 lipca szkoleniowcem Azotów będzie Lars Walther.

Już w ubiegłym roku klub był bliski pozyskania znanego, zagranicznego szkoleniowca - Manolo Cadenasa. Do podpisania kontraktu jednak nie doszło. W minionym tygodniu prezes Jerzy Witaszek zakontraktował innego szkoleniowca z najwyższej półki, znanego z pracy w Płocku Duńczyka Larsa Walthera.

- Bardzo dobry sponsor strate-



Lars Walther to ostatni trener, któremu udało się pokonać w wyścigu do złotego medalu Vive Kielce - prowadził wówczas Wisłę Płock. W obecnym sezonie trener odpowiada za wyniki zespołu z Danii - Ribe-Esbjerg HH, zajmującego w lidze szóste miejsce

giczny i coraz bardziej zbliżająca się wizja nowej hali sportowej to najważniejsze argumenty, dla których podejmujemy starania zbudowania w Puławach naprawdę klasowego zespołu. Już przed tym sezonem byliśmy bliscy pozyskania Manolo Cadenasa, który był w Puławach i w samych superlatywach wypowiadał się na temat naszego klubu. Ostatecznie Hiszpan wybrał ofertę ze swojego kraju. Wówczas powierzyliśmy prowadzenie zespołu Michałowi Skórskiemu. Nowy szkoleniowiec radzi sobie bardzo dobrze, ale wspólnie z nim i dyrektorem Mar-

cinem Kurowskim zastanawialiśmy się jak jeszcze bardziej wzmocnić zespół by nawiązać walkę z ekipami z Płocka i Kielc - mówi prezes Azotów.

Witaszek dodaje, że sam Michał Skórski podpowiadał zatrudnienie Larsa Walthera, z którym współpracował jeszcze w Płocku, świętując zdobycie z Orlen Wisłą Płock złotego medalu. - Na ostatnim meczu Lars Walther przebywał w Puławach, a teraz złożył podpis pod dwuletnim kontraktem. We trójkę z trenerem Skórskim i dyrektorem Kurowskim doszliśmy do porozumienia, że asystentem Duńczyka

będzie właśnie Michał, na co sam zainteresowany bardzo chętnie przystał - dodaje.

Do końca sezonu zespół prowadzić będzie dotychczasowy sztab szkoleniowy. - Mam nadzieję, że uda mu się wypełnić przedsezonowe założenia, czego szkoleniowcom życzę z całego serca. Jednocześnie chciałbym zapewnić kibiców, że wraz z przyjściem do Puław nowego szkoleniowca będziemy starali się wzmocnić zespół klasowymi zawodnikami. Za wcześniej jeszcze mówić o konkretnych - kończy.

mp

PIŁKA NOŻNA 10:0 z Garbarnią Kurów i 1:3 z Motorem Lublin

Dwa różne spotkania Wisły

Puławianie rozbili w piątkowe popołudnie przedstawiciela Klasy Okręgowej, a dzień później ulegli ekipie ze stolicy województwa, która szykuje się do pomyślnej walki o awans do II ligi.

Motor był lepszy

Goście objęli prowadzenie w 18. minucie. Po rzucie rżnym celnie główkował Rafał Król. Siedem minut później było 2:0, a z najbliższej odległości piłkę do siatki wepchnął Bartosz Rymek. Ze strony Wisły najlepsze okazje mieli Maciej Wojczuk, który z bliska nie trafił do siatki oraz Krystian Puton. Strzał tego ostatniego zablokował obrońca.

W drugiej połowie szanse miały obydwa zespoły. W 68. minucie z linii bramkowej strzał



„Chudy” w KSZO
Wisła wypożyczyła Dawida Chudybę.
19-latek trafił do ligowego rywala -
KSZO Ostrowiec Świętokrzyski

Włodzimierz Puton i spółka musieli uznać wyższość lubelskiego Motoru

Michała Zuberę wybili obrońcy, a sześć minut później bramkę kontaktową zdobył Wojczuk. Po przerwie trener dokonał kilku roszad. Szansę dostał 17-letni Borys Piotrowski, a w trakcie gry o rok młodszy Jakub Konc. W końcówce trzecią bramkę dla

Motoru zdobył były gracz Wisły - Piotr Darmochwał.

Wisła Puławy - Motor Lublin 1:3 (0:2)

Bramki: Wojczuk 71' - Król 18', Rymek 25', Darmochwał 85'.

Wisła: Owczarzak (60' Socha) - Cheba, Kiczuk (46' Cyfert), Pielach, Pigiel (60' Zając), Skalecki (46' Piotrowski), W. Puton (75' Konc), K. Puton, Brągiel, Kacprzycki, Wojczuk (60' Zuber).

mp

„Stasiek” razy sześć



Szymon Stanisławski zdobył sześć goli dla Wisły w starciu z Garbarnią

W piątkowe popołudnie wiślacy rozegrali kolejną grę kontrolną. Tym razem przeciwnikiem był zespół Garbarni Kurów grający w lidze okręgowej.

Dymek (66' Abramczyk), Barański, Piotrowski (46' Capała), Kobiałka, Zuber (66' Konc), Bernat, Zając (66' Figura), Stanisławski.

Grali ojcowie, grają synowie

Spotkanie Wisły z Garbarnią było wyjątkowe w rodzinach Owczarzaków i Abramczyków.

Niegdyś w ekipie z Puław występowali: obecny prezes klubu Piotr Owczarzak i trener młodzieży Mariusz Abramczyk. W piątkowym sparingu na boisku zameldowali się ich synowie: Piotr Owczarzak junior oraz 16-letni Bartosz Abramczyk. Ponadto szansę w seniorach otrzymali: Borys Piotrowski, Jakub Figura, Michał Capała, Jakub Konc i Jakub Dymek.

mp

ROZMOWA Z Mariuszem Pawlakiem, trenerem Wisły Puławy

Jest nad czym pracować

W Jak podsumuje Pan starcie z Motorem?

- Mielśmy okazję zmierzyć się z bardzo dobrym przeciwnikiem. To tak naprawdę drugi taki sparing, bo wcześniej zmierzyliśmy się z drugoligową Stalą Rzeszów. Zdawałem sobie sprawę, że czeka nas lepszy lub gorszy sprawdzian. Motor był lepszym zespołem, więcej przebywał przy piłce i był konkretniejszy, zwłaszcza w pierwszej połowie.

W Po przerwie mieliście przebłysk...

- Dokładnie. Przez kwadrans prezentowaliśmy się świetnie i tak naprawdę mogliśmy strzelić trzy bramki. Zabrakło skuteczności. Potrzebowałem

sparingu z zespołem, który jest gotowy na drugą ligę. To jest moje zdanie.

W Lepiej przegrywać z silniejszym niż wysoko wygrywać z dużo słabszym?

- Oczywiście. Mam obraz co dobrego zrobiliśmy z silnym rywalem oraz braki, z którymi musimy się zmierzyć. Dla szkoleniowca to dobry sprawdzian. Pewne elementy nie funkcjonowały tak, jakby sobie to wymarzył, ale spokojnie. Nie zrobimy tego w tydzień czy miesiąc, ale wiemy, nad czym musimy pracować.

W Ilu zawodników może być pewnych miejsca w wyjściowym składzie na inaugura-

cyjne spotkanie o punkty?

- Nie chce określać liczbowo czy procentowo, ale są gracze, którzy są bardzo blisko pierwszego zestawienia, ale również na kilku pozycjach walka będzie trwała do ostatniego treningu. Z Motorem pewne elementy zawiodły, ale nie chcę nic więcej o tym mówić.

W Jak będzie wyglądała praca w tym tygodniu?

- Od wtorku wchodzimy na naturalną nawierzchnię. Musimy przyzwyczaić się do warunków, w których będziemy mierzyć się w meczach o punkty. Będziemy spotykać się codziennie aż do piątku. W sobotę czekają nas dwa starcia kontrolne.

mp



GIEŁDA TRANSFEROWA WISŁY

PRZYBYLI: Błażej Cyfert (Stal Rzeszów), Tomasz Zając (Bałtyk Gdynia), Dominik Cheba (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), Dariusz Brągiel (Wisła Sandomierz), Mikołaj Sobich. Antonio Corbo, Patryk Kock (z drużyny juniorów), Kacper Kołotyło (Odra Opole).

ODESZLI: Arkadiusz Maksymiuk (rozwiązanie kontraktu), Piotr Zmorzyński (Stal Stalowa Wola), Krystian Żelisko, Konrad Szczotka (obaj wypożyczenie do Lewartu Lubartów), Piotr Ro-



gala (szuka klubu), Krzysztof Kurek (Avia Świdnik), Dawid Chudyba (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski).

mp

Media Day Wisły

27 lutego odbędzie się kolejny już Media Day Wisły Puławy.

Od godziny 14 do 16 na stadionie MOSiR-u przy ulicy Hauke-Bosaka 1 dostępni dla mediów będą wszyscy zawodnicy pierwszego zespołu klubu wraz ze sztabem trenerskim. Będzie to doskonała okazja do zrobienia zdjęć (indywidualnych oraz grupowych) czy przeprowadzenia wywiadów.

mp

Bilety i karnety dostępne

Ruszyła sprzedaż biletów i karnetów na wiosenne mecze Wisły w rozgrywkach III ligi. Odbędzie się w siedzibie klubu od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 - 16:00.

CENY BILETÓW

Bilet normalny: 10 zł

Bilet dla kobiet: 1 zł

Bilet ulgowy: 5 zł (pracownicy Grupy Azoty Puławy, emeryci, renciści, młodzież szkolna, studenci za okazaniem ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki).

Kupując bilet na mecz otrzymasz kartę rabatową w wysokości 20 zł do wykorzystania w serwisie prezentmarzen.com.

CENY KARNETÓW

Karnet normalny: 60 zł

Kupując karnet otrzymasz kartę rabatową w wysokości 50 zł do wykorzystania w serwisie prezentmarzen.com.

Karnet dla kobiet: 5 zł

Karnet ulgowy: 30 zł (pracownicy Grupy Azoty Puławy, emeryci, renciści, młodzież szkolna, studenci za okazaniem ważnego dokumentu uprawniającego do zniżki). Kupując karnet otrzymasz kartę rabatową w wysokości 20 zł do wykorzystania w serwisie prezentmarzen.com.

TERMINARZ MECZÓW DOMOWY

07.03., godz. 15:00 Wisła Puławy - Sokół Sieniawa
28.03., godz. 15:00 Wisła Puławy - Korona II Kielce
09.04., godz. 18:00 Wisła Puławy - Wisłoka Dębica
25.04., godz. 17:00 Wisła Puławy - Hetman Zamość
09.05., godz. 19:00 Wisła Puławy - Motor Lublin
17.05., godz. 17:00 Wisła Puławy - Avia Świdnik
13.06., godz. 17:30 Wisła Puławy - Wisła Sandomierz

mp

Niespodzianka pod koszem?

Kolejna runda spotkań w ramach Puławskiej Ligi Koszykówki TKKF przyniosła dwa spodziewane rozstrzygnięcia w postaci pewnych wygranych Comao Sportowe Puławy z Pulawian Wurst i Old Team z Pogonią oraz jedną teoretycznie niespodziankę, patrząc na układ tabeli i wynik pierwszego meczu w postaci zwycięstwa w derbowym starciu TKKF Chemik z TKKF Chemik

Young.

Nie do końca można się z tym faktem zgodzić, gdyż młodzież po raz kolejny wystąpiła tylko w pięciosobowym składzie i choć taki manewr powiódł się w poprzedniej kolejce, gdzie bardzo szczęśliwie i raczej niezasłużenie okazali się minimalnie lepsi od Old Team, to w końcu musiała przyjść kara za chyba trochę niezrozumiałą zbytnią pewność siebie.

WYNIKI 9. KOLEJKI

Comao Sportowe Puławy – Pulawian Wurst 89:40 (20:5, 19:8, 23:7, 27:20)

Comao: Szymanek Grzegorz 14, Pielacha Paweł 25, Chmielewski Dawid 2, Bartoszek Adrian 8, Jaśkowski Bartosz 16, Rusa Łukasz 12, Kosiński Mirosław 4, Śmiałek Tomasz 8
Pulawian Wurst: Berliński Adam 2, Wrochna Łukasz 10, Dytkowski Adam 2, Wawerski Adam 8, Frądczyk Jakub 10,

Kapusta Szymon 8.

Old Team – Pogoń 65:46 (19:12, 8:11, 19:6, 19:17)

Old Team: Strumnik Marek 20, Jurga Piotr 3, Zdunek Krzysztof 17, Pecio Jerzy 14, Strumnik Tomasz 11.

Pogoń: Tomaszewski Michał 7, Stępień Kasper 6, Kruk Kacper 12, Łucjanek Arkadiusz 6, Dybański Jan 2, Sadurski Marcin 7, Grobel Szymon 6.

TKKF Chemik – TKKF

Chemik Young 61:45 (10:7, 8:11, 17:15, 26:12)

TKKF Chemik: Mazurek Karol 10, Dębski Jerzy 6, Franas Marcin 20, Kareta Piotr 7, Billewicz Maksymilian 10, Bodak Łukasz 8.

TKKF Chemik Young: Dębski Rafał 3, Kostrzewa Maciej 5, Szponder Michał 22, Zolech Konrad 7, Mentel Bartosz 8.

Zmiany, zmiany

Nastąpiła mała zmiana w godzinach rozgrywania spotkań.

Wszystkie mecze będą odbywać w jednej sali i w najbliższej kolejce zmagania rozpoczną się o godz. 18.00 od meczu Pulawian Wurst z TKKF Chemik Young; o godz. 19.00 Pogoń – Comao Sportowe Puławy i o godz. 20.00 TKKF Chemik – Old Team.

mp



Comao Sportowe Puławy



Old Team



Pogoń Puławy



Pulawian Wurst



TKKF Chemik Young



TKKF Chemik

ROZMOWA Z Cezariuszem Kęsikiem, zawodnikiem MMA, reprezentantem Cross Fight Radom

Pójdę po zwycięstwo

7 marca zawodnik pochodzący z Chrzachowa pod Końskowolą po raz trzeci będzie bronił mistrzowskiego pasa podczas jubileuszowej gali Thunderstrike Fight League 20 w Radomiu. Jego rywalem będzie Giorgi Lobzhanidze.

W Co będziesz robił dzień po walce?

- Będziemy mieli Dzień Kobiet, więc chciałbym w glorii zwycięstwa spędzić ten czas ze swoją ukochaną.

W Ale wcześniej...

- Wejdę do klatki, by stoczyć swoją dwunastą walkę w zawodowej karierze.

W Kiedy dowiedziałeś się, że Twoim rywalem będzie Giorgi Lobzhanidze?

- Jakiś miesiąc temu. Trener oglądał jego walki, ja również coś już widziałem. Wiem, że to mocny przeciwnik. Jest silny. Z tego co udało się zobaczyć, często obala swoich rywali. Potrafi się bić w stojce. Jest leworęczny, podobnie jak dwóch poprzednich moich przeciwników. Potrzebny jest spokój i pójść po zwycięstwo.

W Kiedy rozpocząłeś przygotowania do walki?

- W połowie stycznia. Odpocząłem w pierwszych dniach nowego roku i poszedłem na salę treningową. Ćwiczyłem, ale bez poważnych planów. Początkowo miałem bić się podczas KSW pod koniec marca, jednak to nie wypaliło. Pojawiła się propozycja starcia w Thunderstrike Fight League w Radomiu, więc zabrałem się do roboty.



W Giorgi Lobzhanidze będzie teoretycznie jeden z najtrudniejszych przeciwników?

- Jest na fali, bo notuje passę pięciu wygranych z rzędu. Po rekordzie można powiedzieć, że będzie jednym z najmocniejszych rywali, ale z drugiej strony pamiętajmy, że rekord nie walczy. Wiem, że będzie dobrze przygotowany, bo miał walczyć w lutym, ale nie wypaliło.

W „Gladiator” i „Polski Czołg” skrzyżują pięści...

- Jesteśmy niemal identyczni wagowo i wzrostowo. Jeśli nie radzi sobie w stojce, to szuka obaleń, podobnie jak ja. W klatce spotkają się dwaj młodzi głodni zwycięstw wojownicy z dużymi aspiracjami. Będę skoncentrowany, znam jego najmocniejsze strony i będę starał się je zniwelować w walce. Wiem, że będzie czuł mój oddech w klatce, ale również moich kibiców, których tym

razem, sektor znajduje się pod samą klatką.

W Po raz trzeci będzie bronił pasa mistrzowskiego i znowu blisko domu...

- Tak się układa. W grudniu mierzyłem się w Lublinie, a teraz w Radomiu, gdzie obecnie mieszkam. Z Chrzachowa czy Puław to bardzo blisko i wiem, że wielu moich znajomych, najbliższych i kibiców pojawi się w hali, by mnie wspierać. To fajne. W Chorwacji podczas KSW zdecydowana większość była przeciwko mnie. Teraz sytuacja się odwróci. Zawsze miło, jeśli po walce do klatki wejdą moi ludzie, by zrobić sobie wspólne foto, a później zajedziemy do baru na wspólne piwko.

W Czy podobnie jak poprzednio wzięłeś wolne w pracy, by dobrze przygotować się do starcia?

- Właśnie nie. W robocie jest trochę mniej obowiązków, więc mogę trenować rano w pracy, a później w Radomiu. Może

i wzięlbym wolne, ale zachorowałem. Przez tydzień leżałem w łóżku z antybiotykiem. Miałem L4, ale nic nie ćwiczyłem. Nie byłem w stanie, gdyż miałem ponad 39 stopni.

W Odczuwasz większą popularność? Przecież jesteś mistrzem TFL-u oraz zawodnikiem KSW...

- No tak. Na portalach społecznościowych mam coraz więcej „lajków”. Ludzie piszą do mnie. Pytają się o zdrowie, treningi i zdrowie. To miło, jeśli ktoś bezinteresownie pyta o moje życie.

W Nie muszę pytać, czy rodzice pojawią się w Radomiu?

- Oczywiście, że się wybierają, podobnie jak znajomi z mojej wsi Chrzachów, Puław i okolic. Rok temu białem się w Radomiu i dla moich kibiców miałem bilety pod samą klatką. Teraz będzie podobnie.

W Oglądałeś walkę Michała Oleksiejczuka w weekend?

Kim jest rywal Kęsika?

Giorgi Lobzhanidze to 29-letni Gruzin. Ma 184 cm wzrostu i waży tyle samo co Cezariusz, czyli 84 kg. Jest wyższy o centymetr o naszego zawodnika. W swojej zawodowej karierze stoczył 14 walk, z czego 10 wygrał. Legitymuje się pięcioma zwycięstwami z rzędu. Jest zawodnikiem ACA oraz Fight Night Global.

Gdzie oglądać?

Walka będzie transmitowana w kanale FightBox. Cezariusz pojawi się w klatce około godz. 23

- Miałem służbę, nastawiłem sobie przypomn m.

W Przegrał...

- Przeciwnik miał identyczny plan jak ja na Ilcia w Chorwacji. Chciał szybko sprowadzić walkę do parteru i tam próbować skończyć, co mu się udało. Jak można było zaobserwować, Michał ma jeszcze trochę do poprawy w tej płaszczyźnie. Jimmy to wykorzystał.

mp

ROZMOWA Z Maciejem Snowackim, pierwszym trenerem Kęsika

Nikogo nie lekceważy

Sądysz, że Czarek obroni tytuł?

- Na to liczę, chociaż przeciwnik jest naprawdę bardzo solidny i mocno bijący.

Oglądałeś jego wcześniejszą walkę w Lublinie, podczas której ponownie okazał się lepszy?

- Oczywiście. Czarek udowodnił, że trzeba się z nim liczyć.

Jakie będą atuty rywala Twojego wychowanka?

- Atutem Gruzina jest to, że na Ce-

zariuszu będzie wywarta presja. Jest mistrzem, a jego przeciwnik nie będzie miał nic do stracenia.

Czy jest zawodnik, który może pokonać Cezariusza?

- MMA jest nieobliczalnym sportem i ciężko odpowiedzieć na pytanie, czy jest w stanie pokonać Cezariusza. Walka to efekt końcowy cyklu przygotowań, na który składa się wiele czynników, z których najdrobniejszy może zadecydować o zwycięstwie lub porażce. Wiem jednak, że Czarek bardzo ostro trenuje, żeby Gruzin miał najtrudniej-

sze wyzwanie w swoim życiu. O ile atutem przeciwnika Czarka może być brak presji, o tyle z pewnością atutem Cezariusza będą jego kibice. Czarek ma wierną publikę, która przychodzi oglądać każdą jego walkę. Z pewnością będzie walczył nie tylko dla siebie, ale i dla nich. To i rzetelny okres przygotowawczy może przesądzić o jego wygranej. Czarek posiada niezwykle ważną cechę, której niestety brakuje wielu fighterom. Nie lekceważy żadnego przeciwnika. Zapowiada się interesujący bój.

mp

„Lord” musiał się poddać

Po raz kolejny Michał Oleksiejczuk walczył podczas gali UFC Fight Night 162. Tym razem w Auckland zmierzył się z Jimmy’em Crute. Przegrał.

Nie tak wyobrażał sobie 25. urodziny wychowanek Macieja Snowackiego z Puławy Koks Gym. W dniu swojego święta uległ po raz drugi z rzędu. Po przegranej z Ovince’em Saint Preux. Zawodnik ze Stanów Zjednoczonych triumfował poprzez duszenie. Walka odbyła się w Kopenhadze. „Lord” w dwóch wcześniejszych występach triumfował poprzez ciosy pięściami z Gadzi-muradem Antigulowem z Rosji oraz cios na wątrobę z Gianem Villante.

mp

Polaka za rękę. Szybko przełożył dźwignię na staw barkowy. Oleksiejczuk musiał odklepać. Walka trwała 3 minuty i 29 sekund.

Dla 25-latką była to 18 zawodowa walka. Triumfował 14-krotnie. Dwie porażki z rzędu poniósł w UFC. Poprzednio musiał uznać wyższość Ovince’a Saint Preux. Zawodnik ze Stanów Zjednoczonych triumfował poprzez duszenie. Walka odbyła się w Kopenhadze. „Lord” w dwóch wcześniejszych występach triumfował poprzez ciosy pięściami z Gadzi-muradem Antigulowem z Rosji oraz cios na wątrobę z Gianem Villante.



Nie tak wyobrażał sobie 25. urodziny wychowanek Macieja Snowackiego z Puławy Koks Gym. W dniu swojego święta uległ po raz drugi z rzędu



TRENER MA GŁOS

Miroslaw Okniński

Nie zawsze się wygrywa

- Być trenerem jak są zwycięstwa to proste. Jak są porażki to koszmarnie. Biorę to na klatę. Rywal Michała miał leżeć, być bity oraz miał płakać. Tak się nie stało. Nie zawsze jest święto zwane zwycięstwem. Można się przewrócić sto razy, ale trzeba wstać sto jeden raz. Jestem dumny z Oleksiejczuka. Wyszedł i walczył. Nie zawsze się wygrywa

STRONĘ REDAGUJE:

Kamil Wąsik
wasik@wspolnota.pl
tel. 792 045 126Gmina
JanowiecGmina
Kazimierz Dolny

Muzealnicy pomogą gminie w pisaniu wniosku

Janowiec chce być Pomnikiem Historii

Zamek z XVI wieku, jeszcze starszy kościół, historyczny układ ulic – to atuty Janowca, które mogą zdecydować o wpisaniu miasteczka na listę Pomników Historii. Na przyznanie takiego statusu liczy gminny samorząd oraz Muzeum Nadwiślańskie, zarządzające zamkiem.

Janowiec dołączy do listy wyjątkowych miejsc?

Wiosną 2017 roku Rada Gminy Janowiec przyjęła uchwałę intencyjną w sprawie starań o wpisanie miejscowości na listę Pomników Historii. Idea starań narodziła się w środowisku Towarzystwa Przyjaciół Janowca. By zyskać taki tytuł władze muszą przygotować szczegółowy, liczący kilkadziesiąt stron, wniosek, wykazujący, że ze względu na swoją wartość historyczną Janowiec zasługuje na tytuł. Wniosek zostanie złożony do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, skąd po pozytywnym rozpatrzeniu trafi do Prezydenta RP – ten nadaje tytuł odpowiednim rozporządzeniem. Pomnik Historii to jedna z form ochrony zabytków wy-



Atutem Janowca jest nie tylko warowny zamek. Również osada pałacowa z zabudowaniami dawnego dworku szlacheckiego, gotycki kościół parafialny (na zdjęciu w lewym dolnym rogu) oraz dobrze zachowany historyczny układ urbanistyczny miasteczka świadczą o jego dużej wartości zabytkowej

mieniona w Ustawie o ochronie zabytków. Do tej pory taki status uzyskało 105 zabytków na terenie całej Polski, m.in. Kazimierz Dolny. Jak twierdzi wójt Janowca, Jan Gędek, taki tytuł zapewniłby lepszą ochronę tutejszym zabytkom, zwiększył prestiż i atrakcyjność turystyczną gminy, a być może również dał dodatkowe punkty w konkursach wniosków na zewnętrzne dofinansowania.

Specjaliści pomogą gminie

Od czasu przyjęcia uchwały intencyjnej w sprawie jednak niewiele się zadziało. Teraz jednak, jak mówi wójt Jan Gędek, w starania o przyznanie Janowcowi statusu Pomnika Historii zaangażowało się również Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym, które ma pomóc urzędnikom w przy-

gotowaniu wniosku do ministerstwa.

– Pan dyrektor muzeum deklaruje pomoc w tym zakresie. Zależy nam na tym, by status objął nie tylko zamek, ale i układ urbanistyczny miasteczka. Nasi urzędnicy nie mają takiej specjalistycznej wiedzy na temat historii i wartości zabytkowej, dlatego jesteśmy bardzo wdzięczni za zadeklarowaną pomoc w mery-



Piotr Kondraciuk
dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego
Jest naprawdę duża szansa na to, by Janowiec znalazł się na liście Pomników Historii



Jan Gędek
wójt gminy Janowiec
Zależy nam na tym, by status objął nie tylko zamek, ale i układ urbanistyczny miasteczka

torycznych kwestiach – tłumaczy wójt.

– Nam również zależy na tym, by Janowiec został wpisany na listę Pomników Historii – potwierdza Piotr Kondraciuk, dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego – Rozważamy dwie koncepcje takiego wpisu. Z jednej strony mogłoby to być wpisanie na listę samego Janowca. Drugą koncepcją jest rozszerzenie wpisu Kazimierza Dolnego o Janowiec oraz teren gminy Kazimierz, bo tam również znajdują się obiekty warte objęcia ochroną np. ruiny zamku w Bochothnicy. Jeżeli chodzi o sam Janowiec prócz zamku dużą wartość historyczną ma kościół parafialny oraz histo-

ryczny układ urbanistyczny. Jest naprawdę duża szansa na to, by Janowiec znalazł się na liście Pomników Historii. Zamek jest dużym atutem, ale nie jedynym. Chętnie pomożemy gminie w złożeniu takiego wniosku i sporządzeniu niezbędnej dokumentacji.

Janowcowi kibicuje wiele osób. Pozytywny stosunek do inicjatywy jeszcze w 2017 roku wyraził dr Dariusz Kopciowski, Wojewódzki Konserwator Zabytków, Towarzystwo Przyjaciół Janowca, a także władze sąsiedniej gminy – Kazimierza Dolnego.

Kamil Wąsik

Mieszkańcy Kazimierza zapłacą za śmieci dwa razy więcej

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym podjęto uchwałę wprowadzającą nowe stawki opłaty za odbiór śmieci. W porównaniu do stawek obowiązujących od 2015 roku, mieszkańcy zapłacą o wiele więcej. Nie wszyscy radni poparli projekt. Damian Miroński sugerował, by o zdanie zapytać mieszkańców.

Spotkajmy się z mieszkańcami

Na sesji 17 lutego kazimierscy radni zajmowali się m.in. sprawą opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Dyskusja wywiązała się już na początku obrad, gdy radny Damian Miroński poprosił, by zdjąć punkt dotyczący uchwały wprowadzającej nowe stawki opłaty i skierować sprawę do konsultacji społecznych z mieszkańcami gminy.

– Moim zdaniem powinniśmy zrobić spotkania w sołectwach z mieszkańcami, żeby dać im się wypowiedzieć. Jesteśmy głosem mieszkańców. Powinniśmy przygotować warianty. Powinniśmy np. rozgraniczyć osoby prowadzące pokoje gościnne od zwykłych szarych obywateli, nieposiadających pokoi. Powinniśmy to jakoś zróżnicować, bo moim zdaniem to jest troszkę niesprawiedliwe, żeby osoby takie jak my płaciły tyle samo, co osoby czerpiące korzyści finansowe z takiej działalności – tłumaczył Miroński, stwierdzając również, że proponowana stawka jest zbyt wysoka, a dodatkowym problemem jest obowiązek segregacji odpadów – zdaniem Mirońskiego wiele osób jest „nie doedukowanych”.

Wszędzie podnoszą opłatę

Radnemu odpowiedział zastępca burmistrza, Dariusz Wróbel. Jak stwierdził, jego uwagi dotyczą raczej regulaminu utrzymania czy-

stości i porządku w gminie, a nie procedowanej uchwały i dlatego samorząd powinien się nimi zająć w przyszłości. Burmistrz wyjaśniał również, dlaczego stawki idą w górę. Wcześniej, na komisjach rady, udawał, że w pozostałych gminach powiatu również zdecydowano się na podwyżkę opłat.

– Tajemnicą Poliszynela jest to, że weryfikacja stawek w wielu samorządach musiała nastąpić, bo jest to naturalną konsekwencją wzrostu stawek ogólnokrajowych, choćby w zakresie opłaty śmieciowej, najbardziej rzutującej na kwestie stawek – stwierdził Wróbel. Do dyskusji włączyła się radna Renata Mokijewska, która zauważyła, że niesprawiedliwe jest to, by tyle samo, co wszyscy płaciły osoby posiadające kompostowniki i oddające tylko część śmieci. Radna, jak jej kolega, była zdania by zróżnicować opłaty poprzez dodatkowe warianty. Jednak w tym miejscu dyskusję uciął przewodniczący Mirosław Opoka, który

przypomniał, że radni są w punkcie przyjęcia porządku obrad i na właściwą dyskusję będzie jeszcze czas. Wniosek Mirońskiego został oddalony większością głosów.

Cios dla biednych mieszkańców

Przed głosowaniem nowych stawek powrócono do dyskusji. Radny Leszek Dołęga stwierdził, że największym problemem są takie posesje, gdzie jednocześnie ktoś na stałe mieszka, a z drugiej strony prowadzi działalność hotelarską. Jak sprawiedliwie naliczyć takiemu właścicielowi nieruchomości stawkę za śmieci, by było sprawiedliwie również wobec innych mieszkańców?

– Chciałbym, żeby w przypadku, kiedy posesja jest zamieszkała i jednocześnie prowadzona jest działalność gospodarcza, sposób naliczania opłaty zmodernizować – stwierdził radny, proponując, by odbiorca śmieci rejestrował ich ilość, co byłoby wskazówką dla

urzędników. Radny zaznaczył, że nowe stawki będą niesprawiedliwe dla samotnych emerytów, którzy przez różne opłaty ledwo wiążą koniec z końcem i dlatego poprosił, by na tej sesji uchwały nie podejmować.

– Znam takie osoby, które żyją z niewielkiej emerytury, bo mają dosłownie 800 czy 900 złotych z groszami – stwierdził Dołęga.

Temat pokoi gościnnych powróci

O przyjęcie nowych stawek prosili kazimierscy urzędnicy tłumacząc, że brak uchwały mógłby zakłócić odbiór śmieci przez firmę, z którą gmina podpisała umowę na podstawie przetargu. Jednocześnie padło zapewnienie, że ratusz spróbuje rozwiązać sytuację odbioru śmieci od osób prowadzących pokoje gościnne.

Ostatecznie uchwałę z nowymi stawkami podjęto. Wyniki głosowania: Za 8 głosów (Jarosław Borychowski, Magda Grabczak,

Magdalena Grabczak, Justyna Olejarz, Mirosław Opoka, Jakub Pruchniak, Kamil Seroka, Ewa Wolna). Przeciw 5 głosów (Leszek Dołęga, Janusz Kowalski, Damian Miroński, Renata Mokijewska, Ryszard Rybczyński). Od głosu wstrzymał się Piotr Guz.

Nowe stawki

Na podstawie nowej uchwały stawki wzrosną o ponad 100% w porównaniu do obowiązujących wcześniej (od 2015 roku). W gospodarstwach, gdzie mieszka od 1 do 4 osób, a śmieci zbierane są selektywnie, mieszkańcy zapłacą 20 złotych od osoby (wcześniej 9 zł). Od piątej i każdej kolejnej osoby będzie to 10 zł (wcześniej 4,50 zł). Dla gospodarstw niesegregujących śmieci stawka wynosi 50 zł od osoby (wcześniej 14 zł od osoby w gospodarstwach do 4 osób i 10 zł od 5 osób).

Kamil Wąsik

Młodzież z „Czartorycha” bawiła się do białego rana

Około 200 uczniów z I LO im. Ks.A. Czartoryskiego w Puławach wzięło udział w balu studniówkowym, który został zorganizowany w ubiegłą sobotę (22 lutego) w hotelu inBetween

w Panieńszczyźnie pod Lublinem. Dla tegorocznych maturzystów „Czartorycha” była to wyjątkowa noc. Impreza zakończyła sezon studniówkowy w naszym powiecie.

Po raz pierwszy od dwóch lat uczniowie „Czartorycha” zorganizowali imprezę poza Puławami. Jak tłumaczyli nam maturzyści na wybór lokalu miała wpływ jego wielkość. Chodziło

o taki, w którym bez problemu pomieściliby się uczniowie 9 klas maturalnych wraz z osobami towarzyszącymi.

Przed rozpoczęciem balu trzecioklasiści pozwolili do indywidualnych i grupowych zdjęć.

Następnie przyszedł czas na odtąnczenie poloneza, który ze względu na liczbę uczestników został podzielony na trzy tury. Uroczystego otwarcia zabawy

dokonał dyrektor I LO Marek Chrzanowski, dla którego była to pierwsza studniówka w roli dyrektora liceum.

Dominik Kęsik



Klasa 3A z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Paweł Cybula



Klasa 3B z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Anna Thide



Klasa 3C z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Alicja Wawer-Lis



Klasa 3D z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Katarzyna Kwiatek



Adam Berliński (kl. 3D) oraz Wiktoria Włodarczyk (kl. 3A)

- Moje przygotowania trwały bardzo krótko. Kupiłem garnitur, wzięłem prysznic i byłem gotowy. Tak naprawdę wszystko jest na luzie. Bawię się na studniówce po raz pierwszy. Wydaje mi się, że cała organizacja, dzięki Wiktorii i całej szkole zapewniła nam dobrą zabawę. Liczę, że tak będzie do końca wieczoru - mówi Adam

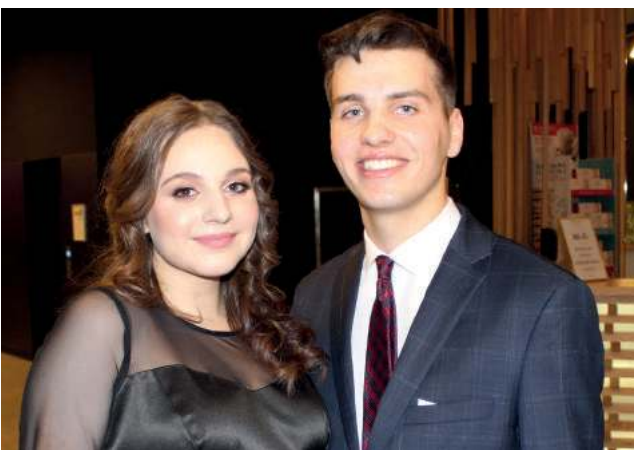
- Ja przygotowałam się dość szybko, ponieważ dwa dni temu zmieniłam koncepcję na strój, więc udało mi się. Od początku drugiej klasy trwały przygotowania szkolne. Na razie bawię się fenomenalnie, więc myślę, że nasza impreza będzie świetna. To dla mnie pierwsza i mam nadzieję, że nie ostatnia studniówka. Trochę się stresowałam przed polonezem, ale jak powoli się ustawialiśmy z innymi parami, to już było z górki - dodaje Wiktoria



Klasa 3K z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Agnieszka Janicka



Klasa 3G z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Edyta Dutkiewicz



Wiktoria Chabros (kl. 3B) i Wiktor Kulesza (osoba towarzysząca)

- Póki co jest spokojnie. Atmosfera jest w porządku, nigdy nie było problemu jeżeli chodzi o relację z nauczycielami czy obsługą. Naszą studniówkę przygotowaliśmy od roku, wiadomo że w drugiej klasie liceum było spokojnie, ale od września ubiegłego roku wszystko szło pełną parą. Poloneza ćwiczyliśmy przez miesiąc. Przed oficjalną imprezą szykowałam się przez cztery godziny. Dla mnie to pierwsza studniówka - opowiada Wiktoria

- Niedługo idziemy tańczyć, więc myślę, że dobrze się będziemy bawić. Około trzech godzin zajęło mi samo przygotowanie się. Jestem ubiegłorocznym absolwentem „Czartorycha”, więc ja swoją studniówkę miałem w „Gościńcu nad Wisłą”. Zabawę wspominam wspaniale. Mam nadzieję, że ta impreza również będzie dobra, co rok temu - dodaje Wiktor



Julia Maciąg (kl. 3D) i Przemysław Mączka (osoba towarzysząca)

- Bardzo fajnie się bawię ze swoimi znajomymi, ogólnie jest super klimat. Około miesiąca zajęły mi same przygotowania. Musiałam kupić m.in. sukienkę, a także zapisać się do fryzjera oraz kosmetyczki. Szkolne przygotowania trwały głównie na lekcjach WF-u. Nie stresowałam się przed polonezem, gdyż dużo ćwiczyłam. Mam bardzo dobrego partnera, ponieważ ma już doświadczenie w takich imprezach, więc się czuję swobodnie. To pierwsza i ostatnia impreza dla mnie - mówi Julia

- To już moja druga studniówka, ale pierwsza w roli osoby towarzyszącej. Na pewno to były dwa różne miejsca, wcześniej miałem w innej lokalizacji. Hotel jest fajnie przygotowany, obsługa wraz z DJ-em stają na wysokości zadania, a ja jestem bardzo zadowolony z zabawy. Moja partnerka nie tylko dobrze się bawi, ale i też wymienicie tańczy - opowiada Przemek



Weronika Grudzeń (kl. 3D) i Jakub Salasa (osoba towarzysząca)

- Wszystko jest dopięte na ostatni guzik. Mam świetny humor, więc myślę, że impreza będzie niezapomniana. U mnie już od samego rana trwały przygotowania, zajęło mi to kilka godzin, aczkolwiek zleciało to bardzo szybko. Mój partner bawi się niesamowicie, a na dodatek jest świetnym tancerzem. Ogólnie dla mnie to jest już trzecia studniówka, dwa lata temu byłam w „Piątce”, a rok temu w „Dziwiątce”. Liczę, że ta studniówka będzie najlepsza - przyznaje Weronika

- Bawię się świetnie z moją partnerką. Weronika zawsze pojawia się pierwsza na parkiecie. Jeśli chodzi o same przygotowania, to trwało to przez jakiś czas. Swoją studniówkę miałem w ubiegłym roku, a tak poza tym dla mnie to już jest szósty raz. Na razie impreza wypada bardzo dobrze - tłumaczy Kuba

Gmina
NałęczówGmina
Wąwolnica

Wybory odbędą się jeszcze tej wiosny

W Nałęczowie powstanie rada seniorów

Uchwałę powołującą gremium podjęła pod koniec stycznia Rada Miejska w Nałęczowie, której ma doradzać do końca tej kadencji.

Seniorzy doradzą rajcom

Decyzja zapadła jednogłośnie. Wszyscy radni zagłosowali za powołaniem Gminnej Rady Seniorów.

- Inicjatywa wyszła od aktywnych seniorów z gminy Nałęczów - mówi Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Przy dopracowywaniu formalności gmina skorzystała z zewnętrznego wsparcia fundacji, która podobne gremium pomagała zorganizować w innej gminie. Dzięki temu seniorzy mogli skorzystać ze studyjnego wyjazdu, by na miejscu przekonać się, jak taka rada seniorów funkcjonuje. Samorządowcy z Nałęczowa mogli liczyć także na wsparcie przy tworzeniu statutu własnej rady seniorów.

Z założenia ma ona być reprezentantem interesów starszych mieszkańców gminy i pobudzać aktywność obywatelską osób starszych w społeczności

lokalnej. Chodzi przede wszystkim o zachęcenie seniorów do większej aktywności, brania udziału w zajęciach edukacyjnych, imprezach kulturalnych, bieżące monitorowanie potrzeb i oczekiwań osób starszych z terenu gminy, czy tworzenie międzypokoleniowych więzi i przełamywanie barier między generacjami. Istotnym aspektem działalności Gminnej Rady Seniorów ma też być opiniowanie uchwał rady miejskiej, dotyczących kwestii seniorów.

- Rada Seniorów może podpowiadać radzie właściwej pewne rozwiązania - dodaje burmistrz Pardyka.

Kto do Gminnej Rady Seniorów?

Rada Seniorów z założenia ma mieć od 12 do 15 członków. Ci zostaną wyłonieni w wyborach. Do gremium mogą kandydować osoby mieszkające na terenie gminy Nałęczów, które mają ukończone 60 lat. Ważne jest też to, aby nie miały dotąd konfliktów z prawem i nie były skazane prawomocnym wyrokiem sądu. Kandydatów mogą zgłaszać sami mieszkańcy gminy (po 60



Gminna Rada Seniorów ma być ciałem doradczym dla rady miejskiej



Wiesław Pardyka
burmistrz Nałęczowa
Inicjatywa wyszła od aktywnych seniorów z gminy Nałęczów

roku życia) oraz miejscowe organizacje społeczne, działające na rzecz seniorów.

Kandydat musi również zebrać co najmniej 10 podpisów poparcia od seniorów.

Co z wyborami?

Zgodnie z uchwalonym w styczniu statutem wybory do

Gminnej Rady Seniorów powinny być ogłoszone jeszcze w lutym. Decyzję o swoich reprezentantach podejmą sami seniorzy. Gdy start w wyborach zgłosi minimalna liczba osób (12) lub kandydatów z terenu samego Nałęczowa będzie mniej niż sześcioro, wówczas Przewodniczący Rady Miejskiej w Nałęczowie wydłuży

czas na zgłaszanie kandydatów o kolejne 30 dni. Jeśli i to nie przyniesie oczekiwanych rezultatów, wówczas wybory do rady seniorów przesuną się o rok.

Z kolei, gdy chęć pracy z radzie zgłosi od 12 do 15 osób, wszyscy z automatu mogą wejść do rady. Warunek jest jeden - zarówno samo miasto Nałęczów, jak i okoliczne miejscowości musi reprezentować co najmniej po 6 kandydatów.

W sytuacji, gdy chętnych do rady będzie więcej niż 15, zostaną sporządzone dwie oddzielne listy kandydatów - jedna dla terenu Nałęczowa, druga dla przyległych wsi. Wówczas do rady wchodziły osoby z największą liczbą głosów.

Kadencja Gminnej Rady Seniorów kończy się wraz z kadencją rady miejskiej. Zgodnie ze statutem wybory do Rady Seniorów na kolejną kadencję muszą zostać ogłoszone nie później, niż na 90 dni po zaprzysiężeniu nowej rady miejskiej. Statut przewiduje również przeprowadzenie wyborów uzupełniających do rady seniorów w chwili, gdy liczba członków spadnie po-

niżej 12, a do końca kadencji rady pozostało więcej niż 3 miesiące.

Jak pracować będą radni seniorzy?

Gminna Rada Seniorów będzie funkcjonować na podobnych zasadach, jak normalna rada miejska. Pierwsze posiedzenie ma przeprowadzić najstarszy z radnych, by potem gremium ze swojego grona mogło wybrać przewodniczącego i zastępcę. Rada ma zbierać się nie rzadziej niż raz na kwartał. Swoje zdanie w danej kwestii będzie wyrażać w postaci uchwał, podejmowanych zwykłą większością głosów.

W Wąwolnicy też będzie rada seniorów

Do powołania rady seniorów przymierzają się także władze gminy Wąwolnica. Pomysł pojawił się już w ubiegłym roku. Aktualnie jest w fazie realizacji, trwają prace na statucie rady. Temat jest też omawiany przez radnych podczas komisji, zostanie też podjęty na najbliższej sesji.

Marta Pietron

Przebadaj się za darmo

Mieszkanki gminy Nałęczów mają okazję do bezpłatnych badań. 4 marca w Nałęczowie zaparkuje mammobus.

Darmowe badania mammograficzne są skierowane do kobiet od 50 do 69 roku życia. W środę 4 marca mammobus zaparkuje w pobliżu budynku nałęczowskiego SP ZOZu. Diagnostyką zajmą się wykwalifikowani specjaliści z MarMedu, którzy na zlecenie Ministerstwa Zdrowia realizują Narodowy Program Zdrowotny w zakresie zwalczania chorób nowotworowych.

- Ośrodek dysponuje wysoko wykwalifikowanym personelem medycznym, nowoczesnym stacjonarnym mammografem oraz mobilnym zespołem diagnostycznym. Uczestniczka programu zdrowotnego otrzy-

muje w ciągu 21 dni wynik wraz z dokumentacją oraz ewentualnymi zaleceniami lekarskimi do dalszej diagnostyki w szpitalu lub ośrodku onkologicznym Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej - informują przedstawiciele MarMedu.

Badania w Nałęczowie będą wykonywane od godz. 13.00 do 16.00. Aby skorzystać z bezpłatnej diagnostyki trzeba wcześniej się zapisać. Można to zrobić dzwoniąc pod numer telefonu 723 351 003. W dni badania należy zgłosić się do mammobusu z dowodem tożsamości.

Przypominamy, że rak piersi jest jednym z najczęściej diagnozowanych schorzeń. Wczesne wykrycie choroby pozwala na szybkie wdrożenie leczenia i zwiększa szanse na pokonanie raka.

Marta Pietron

Ministranci i lektorzy kopali piłkę

Trzy drużyny z dekanatu kazimierskiego awansowały do finału XI Mistrzostw Archidiecezji Lubelskiej Liturgicznej Służby Ołtarza w Piłce Nożnej Halowej o Puchar Metropolity Lubelskiego. W rywalizacji w stolicy województwa wezmą udział zawodnicy z Wilkowa, Karczmisk i Wąwolnicy.

Ministranci i lektorzy nie tylko służą do mszy i przygotowują oprawy nabożeństw. Mają także wspólne



Najlepsze drużyny zmierzą się 18 kwietnia w Mistrzostwach Archidiecezji Lubelskiej

pasje, spotykając się w wolnym czasie na boisku. Oprócz tego, że dbają o kondycję przygotowują się do kolejnych Mistrzostw Archidiecezji Lubelskiej Służb Liturgicznych Ołtarza w piłce nożnej halowej. Zawod-

nicy rywalizują w trzech kategoriach wiekowych: ministrant 2008 - 2012, lektor młodszy 2004 - 2007, lektor starszy 1999 - 2003. Właśnie trwają rozgrywki dekanalne. Ministranci i lektorzy z dekanatu kazimierskie-

go kwalifikacje mają już za sobą. 8 lutego mecze w sali gimnastycznej Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Wąwolnicy rozegrały drużyny z Karczmisk, Wilkowa, Końskowoli, Kazimierza i Wąwolnicy. Po zaciętej rywalizacji w finale, który odbędzie się 18 kwietnia w Lublinie, o zwycięstwo powalczą: w kategorii ministrant zawodnicy z parafii w Wilkowie, w kategorii lektor młodszy reprezentanci parafii w Karczmiskach, a w kategorii lektor starszy drużyna z Wąwolnicy.

Marta Pietron

Jedź na pielgrzymkę na Litwę

Księża z Parafii pw. Świętego Wojciecha w Wąwolnicy organizują pielgrzymkę na Litwę. Wspólnie z wiernymi chcą odwiedzić Kowno, Wilno i Troki. Choć wyjazd zaplanowano na końcówkę lipca (27 - 30 lipca), to już teraz warto zastanowić się nad udziałem w piel-

grzymce. Program wycieczki jest atrakcyjny, dlatego lista chętnych może szybko się zapełnić. Zapisy są prowadzone w kancelarii parafialnej lub zakrystii (ks. Artur Sura, tel. 81 882 54 29). Cena czterodniowego wyjazdu jeszcze jest ustalana. Pierwszego dnia uczestnicy zwiedzą

Kowno (m.in. stare miasto i Dom Perkuna), by wieczorem udać się do hotelu w Wilnie. Zwiedzanie stolicy Litwy rozpoczyna kolejny dzień. Odwiedzą kaplicę Ostrobramską, katedrę, kościół Św. Piotra i Pawła, „zaulek gotycki”, pomnik i muzeum Adama Mickiewicza, uniwersytet,

Górę Zamkową oraz Cmentarz na Rosie). Trzeciego dnia wybiorą się do Troków i tamtejszego zamku, z kolei popołudnie spędzą w Wilnie, gdzie będą mogli np. wjechać na słynną wieżę telewizyjną. Czwarty dzień to powrót do Wąwolnicy.

Marta Pietron



Pierwsza uroczystość w świeżo odremontowanym ratuszu

Seniorom z Końskowoli stuknęła 40-tka

Były kwiaty, gratulacje i ciepłe słowa. Tak koło nr 5 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Końskowoli świętowało okrągłą rocznicę swojego istnienia.

Najliczniejsze koło w województwie

Uroczystości z okazji 40-lecia końskowskiego koła PZERiR odbyły w niedzielę 16 lutego. Najpierw w miejscowym kościele odprawiono mszę świętą w intencji seniorów i sympatyków koła. Wzięli w niej czynny udział sami jego członkowie: czytali czytania, śpiewali psalmy. Następnie wszyscy uczestnicy i zaproszeni goście udali się do pobliskiego ratusza. Święto seniorów to pierwsza impreza zorganizowana w świeżo odremontowanym i przebudowanym obiekcie. Pomysłodawczynią przedsięwzięcia była Teresa Pasek, obecna przewodnicząca koła PZERiR w Końskowoli.

- W chwili powstania, w 1979 roku, koło liczyło 25 członków. Byli to mieszkańcy Końskowoli, którzy przeszli tu z koła rejonowego Związku z Puław. W 1980 roku koło rozrosło się do 131 członków, a obecnie liczy 254 czynnych członków i jest największym kołem w województwie - opowiada Teresa Pasek.

Podczas uroczystości nie zabrakło wspomnień z początków działalności końskowskich seniorów. Przez 40 lat istnienia kołem kierowały trzy osoby: Anna Zdzichowska, Irena Stefanek i Teresa Skwarek, która obecnie pełni funkcję przewodniczącej. Koło od początku aktywnie włączało się w różne organizowane na terenie gminy akcje charytatywne, np. zbiórki żywności, czy koordynowanie rozdawania paczek z banku żywności.

Członkowie koła działają także w istniejącym od 20 lat chórze „Śpiewający Seniorzy”. Grupa bierze udział w konkursach i przeglądach w całym województwie, a także uświetnia swymi występami wiele gminnych uroczystości. - Promujemy województwo lubelskie, powiat puławski i gminę Końskowola - podkreśla Teresa Pasek.

Seniorzy dotąd spotykali się w Gminnym Ośrodku Kultury i to nie tylko, by się integrować. Organizowali także różne kursy, m.in. rękodzieła oraz wycieczki, np. w góry czy nad morze. Teraz będą mieli do dyspozycji jedno z pomieszczeń w ratuszu.



Seniorzy postanowili podziękować osobom, które wspierają ich działalność. Wyróżnienia odebrali m.in. wójt Stanisław Gołębiowski oraz dyrektor GOK Monika Dudzińska

Pokazali, na co ich stać

Na zaproszenie seniorów odpowiedziało wiele osób, m.in. władze gminy Końskowola, pracownicy współpracujących z nimi instytucji, koledzy z koła rejonowego z Puław, czy sympatycy PZERiR. Podczas niedzielnego spotkania goście mogli również obejrzeć program artystyczny w wykonaniu członków związku.

Na scenie zaprezentował się Teatr Cztery Grosze, który na co dzień pracuje pod kierunkiem Teresy Orłowskiej, siołści ze Środowskiego Domu Samopomocy w Końskowoli, szlifujący talent pod okiem Marka Makucha, Maria Rodak z wierszem o seniorach, Końskowska Kapela Ludowa oraz zespół Folk Rose.

Nie zabrakło także występu „Śpiewających seniorów” pod kierunkiem Tadeusza Salamandry. Uroczystości były również okazją do wręczenia podziękowań za dotychczasową pracę na rzecz środowiska seniorów. Puchar od Zarządu Oddziału Okręgowego PZERiR w Lublinie otrzymała przewodnicząca końskowskiego koła, Teresa Pasek.

Koło postanowiło również docenić swoich sympatyków. Za aktywną działalność na rzecz seniorów podziękowania odebrali: Wójt Gminy Końskowola Stanisław Gołębiowski, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Monika Dudzińska, przewodnicząca oddziału rejonowego PZERiR w Puławach Ewa Dobraczyńska, Dyrektor Środowskiego Domu Samopomocy w Końskowoli Iwona Stochmal, Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Końskowoli Małgorzata Teper oraz Alina Gucma, honorowa przewodnicząca zarządu oddziału okręgowego PZERiR w Lublinie.

Marta Pietroni



Z koszem kwiatów i prezentem na „urodzinach” zjawili się także władze gminy: wójt Stanisław Gołębiowski, jego zastępca Mariusz Majkuteiwc oraz Krzysztof Bartuzi



Tego dnia nie zabrakło występów w wykonaniu seniorów. Na scenie zaprezentował się m.in. Teatr Cztery Grosze



Z okazji okrągłego jubileuszu życzenia dla wszystkich członków końskowskiego koła na ręce przewodniczącej złożyła Starosta Puławski Danuta Smaga oraz Przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego Janusz Wawerski



Wśród zaproszonych gości znaleźli się także przedstawiciele puławskiego koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów z przewodniczącą Ewą Dobraczyńską na czele

Gmina
BaranówGmina
ŻyrzynGmina
Puławy

Puławski przewoźnik nieugięty

Spóźniają się na lekcje. Emka nie pojedzie wcześniej

Władze gminy Żyrzyn na prośbę radnego Grzegorza Strzałkowskiego zawniosowały do Miejskiego Zakładu Komunikacji w Puławach o przyspieszenie o 15 minut kursu linii 29. MZK odrzucił wniosek tłumacząc, że emki dojeżdżają na czas.

Przepełniony autobus

Linia nr 29 została uruchomiona w marcu ubiegłego roku. Kursy odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach 6:05 (spod Zakładów Azotowych) oraz 15:30 (spod MZK). Emki jeżdżą do Baranowa przez Puławę, Żyrzyn i Żerdź. Natomiast do miasta powiatowego wracają przez Motogę, Pogonów, Borysów i Bałtów. Choć przejazd z jednego miejsca do drugiego trwa niecałą godzinę, to niektórzy uczniowie z obu gmin spóźniają się na pierwsze lekcje nawet 20 minut. W tej sprawie postanowił zadziałać Grzegorz Strzałkowski, radny gminy Żyrzyn, który wystosował

interpelację do tutejszego urzędu.

- Myślę, że każdy z nas dobrze wie, że piętnaście minut z rana to bardzo dużo. Teoretyczna godzina dotarcia kursu do Puław jest dobra, problemem jest punktualność dotarcia do celu. Przyspieszenie jest najbardziej trywialnym rozwiązaniem i o ile pojawia się w zapytaniu wójta do MZK, to moim zdaniem nie jest to jedyna ani najlepsza opcja - mówi Strzałkowski.

Emka nie pojedzie wcześniej

Urzednicy wystosowali oficjalne pismo do Miejskiego Zakładu Komunikacji w Puławach. Po dwóch tygodniach przyszła odpowiedź. Niestety MZK nie zgodził się na przyspieszenie kursu o 15 minut. Prezes Piotr Konieczny uzasadnił decyzję tym, że wszystkie emki docierają na czas i nie ma mowy o żadnym dużym opóźnieniu.

- Zapoznałem się z odpowiedzią MZK i zgadzam się z wnioskiem, ale nie z uzasadnieniem. Doceniam to, że mimo dopłat MZK stara się

tak rozplanować linie, by dbać o ich rentowność. Nierozumiem dla mnie jest analizowanie przez prezesa MZK godziny odjazdu z Bałtowa. To, że autobus w Bałtowie spóźnia się maksymalnie o 5 minut nie ma znaczenia dla sprawy. Dla pasażera liczy się punktualność dotarcia do celu, a nie wyjazd. Wystarczy zauważyć, że gdyby MZK zrealizowało prośbę wójta, linie 11 i 29 jechałyby na wspólnym odcinku Bałtów-Puławy w praktycznie tym samym czasie. Dlatego obiecującym wydaje mi się pomysł, aby linia 29 odcinek wspólny, tj. Bałtów - Puławy realizowała z pominięciem przystanków. Takie rozwiązanie pozwoliłoby zyskać te brakujące kilka minut, podniosło komfort podróży dla osób pokonujących i tak długą trasę z Baranowa - zaznacza mieszkaniec Borysowa. Negatywna odpowiedź ze strony MZK jest dużym zaskoczeniem, ponieważ spółka zawsze odpowiadała pozytywnie na problemy mieszkańców powiatu. Niedawno MZK wydłużyło kurs linii nr 23 na terenie gminy Końskowola do Starego Pożoga.

Dominik Kęsik



Grzegorz Strzałkowski
radny gminy Żyrzyn

Interpelacja jest odpowiedzią na sygnały od mieszkańców, których dzieci nie docierają na czas do szkół. Zapoznałem się z odpowiedzią MZK i zgadzam się z wnioskiem ale nie z uzasadnieniem

Wójt Brzeziński doceniony przez kombatantów



Krzysztof Brzeziński może pochwalić się nowym odznaczeniem. Tym razem wójt gminy Puławy otrzymał Honorową Odznakę w Hołdzie Dzieciom Zamojszczyzny - Ofiarom Okupacji Niemieckiej

Zarząd Powiatowy Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Puławach uhonorował wójtów gminy Puławy Odznaką w Hołdzie Dzieciom Zamojszczyzny - Ofiarom Okupacji Niemieckiej.

Krzysztof Brzeziński ma na swoim koncie m.in. Brązowy Krzyż Zasługi, Krzyż Oficerski Polskiego Czerwonego Krzyża czy Puławski Krzyż 100-lecia Nie-

podległości. Wójt poinformował mieszkańców o odznace w ubiegłym tygodniu. - Niezwykły Ludzie, wspaniałe Odznaczenie i wielkie wyzwania.... Z całego serca dziękuję Panom gen. bryg. mgr Janowi Rybakowi i gen. bryg. mgr inż. Stanisławowi Maciągą za niecodzienne wyróżnienie i Honorową Odznakę - napisał na Facebooku, wójt gminy.

Dominik Kęsik

Młodzież z gm. Baranów na wyjątkowej lekcji

O tym, jak wygląda praca w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim mogli się przekonać uczniowie Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Baranowie, którzy odwiedzili urząd w ramach dni otwartych zorganizowanych w związku z jego 100-leciem.

W wyjeździe wzięło udział kilkunastu uczniów z kl. VI-VIII. Z młodzieżą spotkał się Wicewojewoda Lubelski, Robert Gmitruczuk, który oprowadzał dzieci po budynku.

- Poznali prace Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego. Oglądali wystawę pt.: „Od dokumentu do e-urzędu”, a także stoisko informacyjne Narodowego Banku Polskiego. Zwiedzili schron znajdujący się w podziemiach budynku. Dużym zainteresowaniem cieszyła się także wystawa sprzętu i uzbrojenia Państwowej Straży Łowieckiej,



Uczniów z Baranowa oprowadzał Wicewojewoda Lubelski, Robert Gmitruczuk, który pokazał młodzieży Lubelski Urząd Wojewódzki od początku do końca

Państwowej Straży Rybackiej oraz Obrony Cywilnej. Uczniowie brali udział w warsztatach lego z elementami robotyki - opowiada Piotr Wiącek, dyrektor szkoły w Baranowie.

Lekcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem wśród najmłodszych. Na zakończenie w gabinecie zagadek dzieciaki z gm. Baranów sprawdzały swoją umiejętność porażając odgadywanie zaszyfrowanych

informacji. Wszyscy uczestnicy zabawy otrzymali pamiątkowe upominki.

Dzień Otwartych Drzwi miał pokazać urząd jako miejsce z tradycjami i historią, ale również jako nowoczesną instytucję, oferującą przeróżne usługi elektroniczne dla obywateli, współpracującą z innymi urzędami w szerokim zakresie.

Dominik Kęsik



Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszczka, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego

Miasto Zamość jako Lider, wraz z Partnerami: Urzędem Gminy Baranów, Urzędem Gminy Biszczka, Urzędem Gminy Kurów oraz Starostwem Powiatowym w Lublinie od lipca 2016 r. do końca lutego 2020 r. realizuje w ramach programu „Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020” z działania „2.1 Cyfrowe Lubelskie” projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszczka, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego” współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Całkowita wartość projektu opiewała na kwotę 5 447 864,29 zł, a dofinansowanie z Unii Europejskiej wyniosło 4 630 684,65 zł. Miastu Zamość przyznano 2 383 569,51 zł dofinansowania, Gminie Baranów 677 163,07 zł, Gminie Biszczka 665 296, 65 zł, Gminie Kurów 768 396,78 zł, a Powiatowi Lubelskiemu 136 258,64 zł.

Celem projektu było zwiększenie możliwości wykorzystania przez obywateli i przedsiębiorców wysokiej jakości elektronicznych usług publicznych w relacjach z Urzędem Miasta Zamość, Urzędem Gminy Baranów, Urzędem Gminy Biszczka, Urzędem Gminy Kurów oraz Starostwem Powiatowym w Lublinie.

Projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszczka, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego” był wspólnym przedsięwzięciem administracji samorządowej Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszczka, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego. Współpraca w zakresie jego realizacji otworzyła nowe możliwości dla Lidera i jego Partnerów, dzięki czemu możliwe było uruchomienie elektronicznych usług publicznych w Urzędzie Miasta Zamość, Urzędzie Gminy Baranów, Urzędzie Gminy Biszczka, Urzędzie Gminy Kurów oraz w Starostwie Powiatowym w Lublinie, które umożliwiły obywatelom i przedsiębiorcom załatwianie spraw w formie elektronicznej. W ramach Projektu zakupione zostały systemy informatyczne, a także sprzęt niezbędny do świadczenia usług drogą elektroniczną i zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego. Ponadto przeprowadzona została integracja systemów z zachowaniem wymogów dotyczących interoperacyjności.

Projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszczka, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego” pozwolił na pełne wykorzystanie potencjału platformy krajowej ePUAP. Łącznie – przez ww. jednostki – zostało opracowanych i wdrożonych 89 e-usług publicznych dostosowanych do Lidera i Partnerów. Przez Gminę Baranów opracowanych i wdrożonych zostało 18 e-usług: 8 e-usług na 3 poziomie dojrzałości (jako usługi nowe i ulepszone) oraz 10 e-usług na 5 poziomie dojrzałości (jako usługi nowe umożliwiające załatwienie spraw w pełni elektronicznie).

Uruchomienie elektronicznych usług publicznych zostało połączone z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych w modelu „chmury obliczeniowej” (IaaS) oraz zakupem infrastruktury sprzętowej, która umożliwiła wdrożenie innych systemów oraz zapewnienie ciągłości i bezpieczeństwa ich działania: serwerów wraz z oprogramowaniem zarządzającym, wielofunkcyjnych zapór sieciowych oraz urządzeń do backupu danych.

Grupą docelową Projektu stanowili mieszkańcy i podmioty gospodarcze działające na terenie Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszczka, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego.

Całkowity koszt Projektu wyniósł 5 447 864,29 zł. Projekt był realizowany od lipca 2016 r. do lutego 2020 r.

Beneficjenci – Lider: Miasto Zamość oraz Partnerzy Projektu: Gmina Baranów, Gmina Biszczka, Gmina Kurów, Powiat Lubelski.

www.mapadotacji.gov.pl



Cezaryn i dno jeziora trafi do Markuszowa?

Radni chcą zmiany granicy gminy

Czy gmina Markuszów, a zarazem powiat puławski, zmienia granicę? Tego chcieliby radni klubu Teraz Gmina Markuszów. Uchwałę intencyjną w tej sprawie przyjęła na ostatniej sesji cała rada gminy. Jak na razie pomysł jest jednak mało precyzyjny, a sąsiednia gmina nie musi zgodzić się na oddanie ziemi, zauważa wójt.

Więź związana z Markuszowem

Projekt uchwały intencyjnej w sprawie zmian granic gminy przed ostatnią sesją wpłynął do przewodniczącego rady gminy. Zgłosili go radni z klubu Teraz Gmina Markuszów (Piotr Zawada i Andrzej Stasiak). Radni chcą, by do obszaru gminy włączyć część terytorium sąsiedniej gminy Garbów. Po pierwsze do obrębu ewidencyjnego Markuszowa miałaby zostać włączona część Przybysławic, zwyczajowo i historycznie nazywana Cezarynem oraz teren na wschód od Markuszowa między drogą wojewódzką a korytem Kurówki.

– Więzy społeczne mieszkańców przedmiotowych gospodarstw domowych w miejscowości Przybysławice Gmina Garbów są nierozdzielnie związane z miejscowością Markuszów i gminą Markuszów, a nie ze wsią Przybysławicę gmina Garbów oddaloną o kilka ki-

lometrów. Mieszkańcy korzystają z wszelkich usług o charakterze religijnym, socjalnym, edukacyjnym oraz opieki zdrowotnej oraz infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w gminie Markuszów. Centrum życiowe mieszkańców z tych gospodarstw znajduje się w miejscowości Markuszów, a nie we wsi Przybysławice – wyjaśniał Piotr Zawada odczytując wniosek na sesji. Radni zaznaczyli też, że w 1994 roku przy okazji zmian obszarów sołectw Markuszów i Góry zabrakło stosownych uzgodnień i dlatego gospodarstwa, których dotyczy wniosek, zostały wcielenie do Przybysławic w Garbowie. Podobnie nie zostały uzgodnione grunty rolne przyległe do Markuszowa, które przed 1994 r. były geodezyjnie przypisane sołectwu Markuszów.

Woda Garbowa, brzeg Markuszowa

Radni we wniosku proponują też zmianę granic w obrębie Wólki Kątnej. Chodzi o jezioro Duży Łuk, nazywane też Stawem Wólczyńskim. Do obrębu ewidencyjnego Wólki miałyby być włączone grunty położone pod wodami jeziora.

– Granica administracyjna pomiędzy gminą Markuszów a gminą Garbów przebiega linią brzegową tego jeziora okalając je w 99%, co w efekcie powoduje że linia brzegowa terytorialnie przypisana jest do gminy Markuszów natomiast grunt pod wodą przypisany jest do gminy Garbów – tłumaczył radny Zawada.

**Piotr Zawada**

radny
Centrum życiowym mieszkańców Cezaryna jest Markuszów, a nie Przybysławice

Rada powinna uporządkować temat konsultacji

Klub Teraz Gmina Markuszów zaproponował przeprowadzenie konsultacji społecznych w sprawie zmiany granic. W konsultacjach udział miałyby wziąć osoby na stałe mieszkające w sołectwach Markuszów i Wólka Kątna. W projekcie uchwały radni załączyli nawet kartę konsultacyjną. Proponowany termin konsultacji to od 31.03. do końca roku. Okazuje się jednak, że przeprowadzenie konsultacji nie jest takie proste. Radca prawny obsługujący markuszowski samorząd zauważył, że kwestię konsultacji powinna regulować osobna uchwała rady gminy, a takiej dotychczas nie podjęto. Bez takiej uchwały, konsultacje i samą zmianę granic może unieważnić wojewoda. W trakcie sesji wójt prosił wnioskodawców o bardziej precyzyjne ustalenie przebiegu nowej granicy gminy, a radca dodatkowo sugerował umieszczenie w projekcie uchwały załączników graficznych.

Ostatecznie uchwałę intencyjną przyjęto głosami 10 radnych. Katarzyna Gawron była przeciw, a Tadeusz Nowaczyk wstrzymał się od głosu.

Kiedys się nie udało

Podjęta uchwała zobowiązała wójta do działania w sprawie zmiany granic. Leszek Łuczywek zaznacza jednak, że sąsiednia gmina może nie wydać zgody na zmianę.

– Chcę zorganizować spotkanie z wnioskodawcami, żeby określić dokładny przebieg nowej granicy. Muszą się odbyć konsultacje społeczne

**Leszek Łuczywek**
wójt gminy Markuszów

Kilkanaście lat temu w Markuszowie zgłoszono podobną propozycję dotyczącą Cezaryna, jednak gmina Garbów nie zgodziła się wtedy na wyłączenie tego terenu

w obu gminach i dlatego teraz musimy precyzyjnie określić, o jaką zmianę granicy chodzi. Co ważne, sprawa ewentualnej zmiany granic trafi również do rad powiatów: puławskiego i lubelskiego ziemskiego, ponieważ chodzi zarazem o zmianę granic powiatowych. Opinię w tej sprawie musi także wydać wojewoda. Często jest tak, że sąsiednia gmina w takiej sytuacji nie zgadza się na zmianę granic.

Na ten moment gmina Garbów nie przedstawiła nam żadnego oficjalnego stanowiska. Warto przypomnieć, że kilkanaście lat temu w Markuszowie zgłoszono podobną propozycję dotyczącą Cezaryna, jednak gmina Garbów nie zgodziła się wtedy na wyłączenie tego terenu – wyjaśnia wójt Łuczywek.

Kamil Wąsik

Koncert na Dzień Kobiet

8 marca wójt Kurowa, lokalna orkiestra dęta, a także pracownicy i działacze Gminnego Ośrodka Kultury zapraszają mieszkanki gminy na koncert pt. Muzyczny bukiet dla Ewy. To propozycja na spędzenie Dnia Kobiet w artystycznej atmosferze.

Muzyczny Bukiet dla Ewy to wydarzenie organizowane w Kurówie od kilku lat. Jak mówi Grzegorz Skwarek, dyrektor

Gminnego Ośrodka Kultury, impreza cieszy się dużym powodzeniem wśród mieszkanki (i mieszkańców towarzyszących paniom) – sala widowiskowa za każdym razem jest pełna.

– Podstawą tego koncertu jest Gminna Orkiestra Dęta, która przygotowuje specjalny, rozrywkowy repertuar. To właśnie orkiestra wymyśliła tę imprezę, a dokładnie pan Stanisław Korniak, poprzedni dyrygent orkiestry. Orkiestra zapewni doskonałą oprawę muzyczną z życzeniami. Ponieważ muzycy muszą mieć chwilę na przygotowanie pomię-

dzy utworami, zaplanowaliśmy również krótkie sceny kabaretowe w wykonaniu członków grupy teatralnej Miniatura, którą prowadzi. Wystąpią uczniowie klas siódmych i ósmych. Na zakończenie tradycyjnie mamy dla pań tulipany, które wręczy pan wójt i przewodniczący rady gminy – mówi dyrektor GOK.

Wstęp na wydarzenie jest otwarty dla wszystkich. Koncert rozpocznie się 8 marca o 15:30 w sali widowiskowej GOK w Kurówie.

Kamil Wąsik



Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcz, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego

Miasto Zamość jako Lider, wraz z Partnerami: Urzędem Gminy Baranów, Urzędem Gminy Biszcz, Urzędem Gminy Kurów oraz Starostwem Powiatowym w Lublinie od lipca 2016 r. do końca lutego 2020 r. realizuje w ramach programu „Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020” z działania „2.1 Cyfrowe Lubelskie” projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcz, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego” współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Całkowita wartość projektu opiewała na kwotę 5 447 864,29 zł, a dofinansowanie z Unii Europejskiej wyniosło 4 630 684,65 zł. Miastu Zamość przyznano 2 383 569,51 zł dofinansowania, Gminie Baranów 677 163,07 zł, Gminie Biszcz 665 296, 65 zł, Gminie Kurów 768 396,78 zł, a Powiatowi Lubelskiemu 136 258,64 zł.

Celem projektu było zwiększenie możliwości wykorzystania przez obywateli i przedsiębiorców wysokiej jakości elektronicznych usług publicznych w relacjach z Urzędem Miasta Zamość, Urzędem Gminy Baranów, Urzędem Gminy Biszcz, Urzędem Gminy Kurów oraz Starostwem Powiatowym w Lublinie.

Projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcz, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego” był wspólnym przedsięwzięciem administracji samorządowej Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcz, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego. Współpraca w zakresie jego realizacji otworzyła nowe możliwości dla Lidera i jego Partnerów, dzięki czemu możliwe było uruchomienie elektronicznych usług publicznych w Urzędzie Miasta Zamość, Urzędzie Gminy Baranów, Urzędzie Gminy Biszcz, Urzędzie Gminy Kurów oraz w Starostwie Powiatowym w Lublinie, które umożliwiły obywatelom i przedsiębiorcom załatwianie spraw w formie elektronicznej. W ramach Projektu zakupione zostały systemy informatyczne, a także sprzęt niezbędny do świadczenia usług drogą elektroniczną i zapewnienia bezpieczeństwa teleinformatycznego. Ponadto przeprowadzona została integracja systemów z zachowaniem wymogów dotyczących interoperacyjności.

Projekt „Regionalne e-usługi publiczne dla mieszkańców Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcz, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego” pozwolił na pełne wykorzystanie potencjału platformy krajowej ePUAP. Łącznie – przez ww. jednostki – zostało opracowanych i wdrożonych 89 e-usług publicznych dostosowanych do Lidera i Partnerów. Przez Gminę Kurów zostało opracowanych i wdrożonych 18 e-usług: 8 e-usług na 3 poziomie dojrzałości (jako usługi nowe i ulepszone) oraz 10 e-usług na 5 poziomie dojrzałości (jako usługi nowe umożliwiające załatwienie spraw w pełni elektronicznie).

Uruchomienie elektronicznych usług publicznych zostało połączone z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych w modelu „chmury obliczeniowej” (IaaS) oraz zakupem infrastruktury sprzętowej, która umożliwiła wdrożenie innych systemów oraz zapewnienie ciągłości i bezpieczeństwa ich działania: serwerów wraz z oprogramowaniem zarządzającym, wielofunkcyjnych zapór sieciowych oraz urządzeń do backupu danych.

Grupą docelową Projektu stanowili mieszkańcy i podmioty gospodarcze działające na terenie Miasta Zamość, Gminy Baranów, Gminy Biszcz, Gminy Kurów oraz Powiatu Lubelskiego.

Całkowity koszt Projektu wyniósł 5 447 864,29 zł. Projekt był realizowany od lipca 2016 r. do lutego 2020 r.

Beneficjenci – Lider: Miasto Zamość oraz Partnerzy Projektu: Gmina Baranów, Gmina Biszcz, Gmina Kurów, Powiat Lubelski.

www.mapadotacji.gov.pl

Tak maturzyści z „Czartorycha” bawili się na studniówce



Klasa 3F z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Zbigniew Charytanowicz



Klasa 3H z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Teresa Bogusz



Klasa 3I z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Anna Kozłowska-Skwarek